

Wyborco! Pamiętaj, że termin sprawdzenia Twojego nazwiska na liście upływa 26 marca!

Cena 50 gr.

Dziś

W numerze:



- Czy klucz do wiedzy o sztuce?
- Gospodarze i sublokatorzy
- Świat w fotografii, Krzyżówka, Nowości techniczne

# GŁOS NOWEJ HUTY

Kraków, 25. III — 31. III 1961 r. Nr 13 (224)

Zaloga Walcowni Zimnej na pierwszym miejscu

## Miliony oszczędności i dodatkową produkcję przyniosą zobowiązania naszych hutników z okazji kampanii wyborczej

Po dokładnym przeanalizowaniu swoich konkretnych możliwości produkcyjnych w roku bieżącym, dokonany w czasie obrad wydziałowej Konferencji Samorządu Robotniczego, zgłoszone zostało wspólne, ambitne zobowiązanie załogi Walcowni Zimnej Blach. Nasi walcownicy postanowili dla poparcia terenowego programu wyborczego i na cześć zbliżającego się święta 1 Maja wykonać roczny plan produkcyjny do 27 grudnia, w terminie zaś do 31 grudnia br. dostarczyć dodatkowo 5400 ton blachy walcowanej na zimno o wartości ok. 30 mln złotych.

Inne zobowiązania załogi Walcowni Zimnej Blach idą w kierunku podniesienia osiąganego uzysku z zaplanowanych 83,3 proc. do 84 proc., co przyniesie dodatkową oszczędność w wysokości około 7 mln złotych. Oddział wykańczalni podjął ponadto zobowiązanie wykorzystania w maksymalnym stopniu odpadów produkcyjnych na blachę kawałkową i odpadową. Wartość tego zobowiązania przekracza w skali rocznej 5 mln złotych.

W sumie wartość zobowiązań podjętych przez załogę Walcowni Zimnej Blach dla

### Notujemy: Więcej takich radiowęzłów

Posiedzenie dobiegło końca. Towarzystwo rozmawiają teraz na różne tematy. Wśród nich rzecz jasna na czoło wysuwa się problematyka wyborcza. Komitet — komitetem, dobrze. Ale jak jesteśmy przygotowani do wyborów, co zrobimy, a co — można by jeszcze zrobić? — oto nie kończący się temat rozważań przy okazji partyjnego posiedzenia.

Trzeba powiedzieć, że w Walcowni Blach na zimno — nie jest źle. W sensie organizacyjnym zrobiono wiele. Członkowie organizacji pomogli przy dekorowaniu lokalu wyborczego powierzonego im w osiedlu Hutniczym. 30 członków partii pracuje w różnych komisjach osiedlowych związanych z akcją wyborczą przygotowaniemi do niej. Członkowie partii przypominają o obywatelskim obowiązku sprawdzania list.

To na osiedlu. A co w wydziale? — I tu także robi się wiele. W oddziałowych or-

poparcia programu wyborczego i na cześć 1 Maja przekracza 40 mln złotych.

Wiele cennych zobowiązań produkcyjnych podjęły załogi wydziałów pionu Głównego Mechanika dla poparcia programu wyborczego FJN działnicy Nowa Huta i uczczenia Święta Pracy 1 Maja.

Najwięcej, bo 184 zobowiązania o wartości ponad 1,5 mln złotych podjęła załoga wydziału Remontów Maszyn i Urządzeń W-17. Szczególnie cennym jest zobowiązanie dotyczące wykonania o dwa dni wcześniej planu rocznego, co da dodatkową produkcję o wartości 715 tys. zł. W tyle nie pozostała załoga wydziału Odlewnie W-1, która zadeklarowała 23 zobowiązania. Realizacja ich pozwoli wygospodarować dodatkowo 830 tys. zł oszczędności.

Odpowiadając na apel Ko-

mitetu FJN w Nowej Hucie oraz terenowej grupy działania osiedla Szkolnego bardzo cenne zobowiązanie podjęła młodzież organizacji ZMS Pionu Głównego Mechanika, wyrażając się w przepracowaniu 870 roboczo-godzin przy uporządkowaniu terenu osiedla, zakładaniu zieleńców i ogródka jordanowskiego. Do udziału w czynie społecznym przy uporządkowaniu naszej dzielnicy włączyli się także ślusarze utrzymania ruchu wydziału Odlewnie W1, którzy postanowili wykonać remont bramy wjazdowej na teren szkoły nr 84 oraz naprawić siatkę ogrodzeniową. Wartość tego zobowiązania szacuje się na kwotę 3150 zł.

Na wielu stanowiskach pracy w wydziałach Pionu Głównego Mechanika zaciągnięto również warty produkcyjne.

j. b.

## PRZED WYBORAMI DO SEJMU I RAD NARODOWYCH

### Jak przebiega sprawdzanie spisów?

21 dni dzieli nas od chwili, kiedy spotkamy się przy urnach wyborczych. Zanim jednak pójdziemy głosować i wybierać, zanim zdecydujemy się na



W Komisji Wyborczej nr 198 listy sprawdzają M. Kolakowska, G. Komenda. Dyżur pełni Jan Bubak.

kogo oddamy swój głos, musimy dokonać jeszcze jednej, niezmiernie ważnej czynności: sprawdzić czy nie pominięto nas w spisach wyborców.

Dlaczego czynność ta jest tak ważna i istotna? Otóż w Nowej Hucie jest 61.670 mieszkańców upra-

wionych do głosowania. W czasie sporządzania tak dużej ilości wykazów pominięto na pewno czyjeś nazwisko, niedokładnie wpisano imię czy adres. Ze takie pomyłki się zdarzają świadczy ponad 60 reklamacji wniesionych już przez sprawdzających

reklamacja dotyczy, lub pozostawia ją bez uwzględnienia, doreczając reklamującemu decyzję wraz z uzasadnieniem. Od każdej z tych decyzji można się jeszcze odwołać, wnosząc skargę do Sądu Powiatowego, właściwego ze względu na miejsce sporządzenia spisu. Sąd w trybie postępowania nie-spornego przeprowadził w ciągu trzech dni rozprawę z udziałem ławników i wyda orzeczenie, zawiadamiając o nim skarżącego i organ, który spis sporządził.

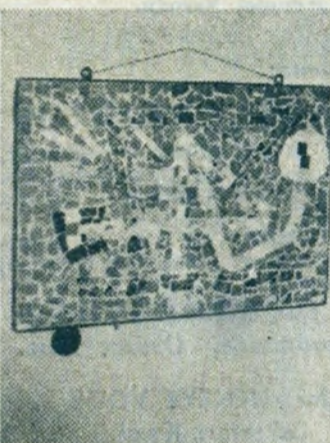
Na 61.670 mieszkańców Nowej Huty uprawnionych do głosowania do dnia 22 bm. spisy wyborców sprawdziło 34.976 osób, tj. 56,8 procent całości. O zakończeniu sprawdzania spisów jako pierwsza w naszej dzielnicy zameldowała Komisja Wyborcza Obwodu nr 230 z siedzibą w Ruszcy. Duże zainteresowanie wyborami przejawiają także mieszkańcy Osiedla Lubocza, którzy sprawdzili spisy w 85,3 proc., Centrum D w 82 proc., Branic w 88 proc., Zesławic w 82 proc. i osiedla Szkolnego w 76 proc. Najmniejszą frekwencję notuje się natomiast w ob-

rej reklamacja dotyczy, lub pozostawia ją bez uwzględnienia, doreczając reklamującemu decyzję wraz z uzasadnieniem. Od każdej z tych decyzji można się jeszcze odwołać, wnosząc skargę do Sądu Powiatowego, właściwego ze względu na miejsce sporządzenia spisu. Sąd w trybie postępowania nie-spornego przeprowadził w ciągu trzech dni rozprawę z udziałem ławników i wyda orzeczenie, zawiadamiając o nim skarżącego i organ, który spis sporządził.

(Dokończenie na str. 2)



## AKTUALNOŚCI NOWOHUCKIE



Kilka ciepłych dni i już na ulice wyległy tłumy dzieciaków. Niestety radość trwała krótko, zima znów przypomina o sobie.

Kolorowe punktowce ciągle są najładniejszymi domami w Nowej Hucie. Jakie będą następne? Fot. H. Makarewicz.



W salonie TPSP została otwarta ciekawa wystawa laureatów „Dziennika Polskiego”. Na zdjęciu z lewej strony ceramika B. Książka, po prawej obraz „Martwa natura” J. Grabowskiego.

Fot. J. Brożek

Dział dziecięcy ZDK zorganizował konkurs recytatorski dla młodzieży szkół podstawowych pod hasłem Tyściecia Państwa Polskiego. W ub. wtorek nastąpiło ostateczne rozstrzygnięcie konkursu, w którym zwyciężyli: w grupie I-ej (od klasy I-IV): Małgosia Szurmiak z kl. I i Halina Stachurska z kl. IV szkoły nr 81 zajęły równorzędne I miejsce, a Andrzej Spyrka i Grażyna Zeleznik z kl. IV tej samej szkoły miejsce II i III.

W grupie II-ej (klasy od V - VII) I miejsce zdobyła Lucyna Drozdowicz i dwa drugie Irena Waligórska z kl. VII szk. nr 81 oraz Alicja Gnoińska z kl. VII szk. nr 83. Fot. J. Brożek



(Dokończenie na str. 2)



### Jak przebiega sprawdzanie spisów

(Dokończenie ze str. 1) wódzie głosowania nr 224 w Bieńczykach.

Przypominamy, że wszystkie Obwodowe Komisje Wyborcze na terenie Nowej Huty czynne są dzisiaj w godzinach od 15 do 20 i w niedzielę od godz. 9 do 14. Są to ostatnie dwa dni, w których możecie sprawdzić spisy wyborców.

### Wśród wyborców

Komitet FJN dzielnicy Nowa Huta realizuje opra-

cowany przez siebie plan kampanii, którego głównym motywem jest maksymalnie bliska, szczerą rozmowa ze społeczeństwem o dużych i małych sprawach życia codziennego oraz o perspektywach rozwojowych miasta i kombinatu, nakreślonych na tle założeń planu 5-letniego. Na odbywających się już spotkaniach z kandydatami na posłów i radnych ocenia się także działalność ustępujących radnych oraz wysuwa się pod adresem kandydatów różnego rodzaju postulaty.

Dla poparcia programu wyborczego KPFJN dzielnicy Nowa Huta pracownicy

kombinatu w dalszym ciągu podejmują cenne zobowiązania i zaciągają warty produkcyjne. Nasza huta przybiera już odświętowaną szatę. Na budynkach administracyjnych, halach produkcyjnych i większych urządzeniach hutniczych pojawiają się barwne plansze, aktualne hasła i czerwone proporzki a w świetlicach gazetki ścienne o tematyce wyborczej, błyskawice i wykresy obrazujące osiągnięcia założeń i nowe zadania stojące przed nimi w okresie 5-letki. Najwięcej uwagi propagandzie wizualnej poświęca w swej pracy organizacja partyjna Pionu Głównego Mechanika.

# Z Nowej Huty kandydują do Rady Narodowej m. Krakowa

JAN SKIBA



Urodził się w 1927 roku w Morawsku pow. Jarosław. Ukończył studia na Wydziale Matematyczno-fizycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w organizacjach młodzieżowych oraz studenckich. Przez rok pracował jako nauczyciel, po czym objął w Młodzieżowym Domu Kultury kierownictwo jednego z działów. Został następnie zastępcą dyrektora tej placówki. W roku 1954 objął pracę w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Krakowie. Jednocześnie studiuje w Instytucie Nauk Społecznych przy KC PZPR. W roku 1960 ukończył studia na Wyższej Szkole Ekonomicznej. Tow. Skiba przeszedł do miejskiej instancji partyjnej gdzie pełni odpowiedzialną funkcję sekretarza KKM.

nowania Techniczno-Ekonomicznego. Obecnie pełni odpowiedzialną funkcję dyrektora ekonomicznego huty. W poprzedniej kadencji był radnym Rady Narodowej miasta Krakowa, pracował w komisji zaopatrzenia i aktywizacji. Tym ważnym problemem zamierza poświęcić swoją uwagę i nadal.

MIECZYŚLAW KNAWA



Znany dobrze całej ludności huty, aktywista związkowy pełniący funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej Stalowni. Jest jednym z pierwszych budowniczych Kombinatu. Pracę w Nowej Hucie rozpoczął w 1951 roku jako wychowawca młodzieży w Domu Młodego Robotnika. Niełatwa to była praca. Owcześnie warunki egzystencji nie stwarzały odpowiedniego klimatu do działalności kul-

turalno-wychowawczej młodych robotników, pierwszym planie była o sprawy bytowe. Stał się jak mogłem — mówi Knawa — i dziś kładę kam swoich wychowawczych na odpowiedzialności stanowiskach, z których przypominają mi te To jest najlepsza zapłaconie trudy.

MICHAŁ OSIECKI



zasadniczej szkoły zawodowej, która w czasie swego istnienia odegrała poważną rolę w wykształceniu i kadrę wykwalifikowanych fachowców.

## Obwieszczenie Okręgowych Komisji Wyborczych

### w sprawie danych o kandydatach na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Na podstawie art. 45 ustawy z dnia 24 października 1956 r. Ordynacji Wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. z 1960 r. nr 58, poz. 3259) zostały zarejestrowane następujące listy kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zgłoszone przez Komitety Frontu Jedności Narodu.

#### W OKRĘGU NR 6 W KRAKOWIE obejmującym obszar miasta Krakowa:

- 1. CYRANKIEWICZ JÓZEF — członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezes Rady Ministrów PRL.
- 2. KRUCZKOWSKI LEON — literat, członek Rady Państwa.
- 3. DROBNER BOLESŁAW — dr chemii, działacz społeczny.
- 4. STOMMA STANISŁAW — dr praw, działacz społeczny.
- 5. JAKUS ZBIGNIEW — technik-mechanik, I sekretarz Komitetu Dzielnicy Nowej Huty im. Lenina.
- 6. RAŻNY JÓZEF — rzemieślnik, prezes Izby Rzemieślniczej.
- 7. LEPSZY KAZIMIERZ — profesor, prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- 8. BUCZEK WŁODZIMIERZ — artysta malarz, działacz społeczny.
- 9. KNAWA MIECZYŚLAW — robotnik, przewodniczący Rady Oddziałowej Huty im. Lenina.

Inż. EUGENIUSZ GALIŃSKI  
Przewodniczący Okręg. Kom. Wyb.  
Inż. HENRYK VOGT  
Sekretarz Komisji

MGR INŻ. WITOLD KUNSTLER



Urodził się w Myślenicach w 1925 roku. Po wyzwoleniu studiował na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, gdzie w roku 1949 ukończył Wydział Hutniczy. W dwa lata później uzyskuje dyplom ukończenia Wydziału Matematyczno-Fizycznego UJ. Od roku 1951 pracuje w Hucie im. Lenina. Początkowo jako kierownik Działu Przygotowania i Szkolenia Kadr, następnie na stanowisku kierownika Działu Pla-

## Więcej takich radiowęzłów

(Dokończenie ze str. 1)

organizacjach i niemal we wszystkich grupach partyjnych omawiano już problematykę wyborczą. Do końca tygodnia zakończy się rozważanie kilku większych haseł. Co trzy dni będzie zmieniana „błyskawica”.

Interesująco rozwiązano tu sprawę wykorzystania wydziałowego radiowęzła. W marcu przeorganizowano jego pracę. Obecnie nadaje się własne audycje związane z tematyką wyborczą, popularyzuje się zobowiązania podejmowane z każdym dniem licznie przez zespoły i indywidualnych pracowników. Najbardziej skuteczną jest

działalność radiowęzła sponuje on 30 głoszących miejscach pozabudowlanych, stwarzanych przez agregaty a w stołowce, szatni itp. Tę rolę szluzie chcą korzystać pomocy radiowęzła Huty — jeśli by nadszły odpowiednie materiały — przyzywały ich apele o pomoc czy pracownikom walcowni. Operatywnie Rozmowa o propagandzie kampanii wyborczej dobiega końca. Pozostaje tylko końcowy wykład o charakterze ogólnym trzeba już teraz raz pełniej przeobrazić treść kampanii wyborczej. (rw)

## Z listy kandydatów na radnych do Rady Narodowej m. Krakowa

**DZIELNICA NOWA HUTA**  
Okręg Wyborczy nr 13  
obejmujący obwody głosowania od nr 185 do nr 199

- 1. SKIBA JAN — mgr ekonomii, sekretarz Krakowskiego Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, działacz społeczny
- 2. KNAWA MIECZYŚLAW — robotnik Huty im. Lenina Wydział Stalowni, przewodniczący Rady Oddziałowej
- 3. CHMIEŁOWSKA MARIJA — robotnica w Zakładach Tytoniowych Czyżyny, aktywistka młodzieżowa
- 4. CHOMA WINCENTY — nauczyciel, pracuje w Szkole nr 5
- 5. STEFANKO ZDZISŁAW — rzemieślnik, kierownik punktu usługowego krawców i pokrewnych zawodów
- 6. KASPERCZYK MARIJA — robotnica Huty im. Lenina, pracuje w Wydziale Mechaniczno-Konstrukcyjnym
- 7. PLUCIŃSKI ANDRZEJ — ekonomista, prezes Spółdzielni Spożywców
- 8. TURNA OLGIERD — elektryk, brygadzysta w Hucie im. Lenina

**DZIELNICA NOWA HUTA**  
Okręg Wyborczy nr 14  
obejmujący obwody głosowania od nr 200 do nr 210

- 1. KOPYCIŃSKI BRONISŁAW — dr nauk technicznych, rektor Politechniki Krakowskiej
- 2. KUNSTLER WITOLD — mgr inż. metalurg, dyrektor ekonomiczny Huty im. Lenina
- 3. OSIECKI MICHAŁ — dyrektor Zasadniczej Szko-

ly Zawodowej w Nowej Hucie

**DZIELNICA NOWA HUTA**  
Okręg Wyborczy nr 15  
obejmujący obwody głosowania od nr 211 do nr 221 i nr 235

- 1. GÓRA EDWARD — zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie, działacz Rad Narodowych.
- 2. KURDZIEL STANISŁAW — wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych, przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Metalowców, działacz związkowy.
- 3. BUBAK JAN — robotnik, kierownik grupy remontowo-budowlanej w Krakowskich Zakładach Betonarskich i Żelbetonowych.
- 4. WÓJCİK JADWIGA — ekonomistka, księgowa, pracuje w PPB Huty im. Lenina
- 5. SADOWSKI MARIAN — ślusarz, pracuje w dziale kontroli Huty im. Lenina
- 6. WROTEK ZBIGNIEW — ślusarz, pracuje w Hucie im. Lenina, Walcownia Blach Zimnych
- 7. KOZAK HENRYK — mgr inż. metalurg, zastępca kierownika Wydziału Aglomerowni w Hucie im. Lenina

**DZIELNICA NOWA HUTA**  
Okręg Wyborczy nr 16  
obejmujący obwody głosowania od nr 222 do nr 234

- 1. TASIOR JAN — ekonomista, kierownik Działu Organizacyjno - Prawnego w Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego Nowa Huta
  - 2. BASISTA ZYGMUNT — mistrz budowlany Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta
  - 3. OSTAFIN STANISŁAW — mgr ekonomii, inspektor szkolenia zawodowego w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy.
  - 4. BARCZYK CECYLIA — pracownica fizyczna zatrudniona w Krakowskich Zakładach Betonarskich i Żelbetonowych
- Mgr T. MAKOWSKI  
Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej  
TADEUSZ ZALESKI  
Sekretarz Miejskiej Komisji Wyborczej

### Spotkania:

Spotkanie załogi Wielkich Pieców i Aglomerowni z kandydatami do Sejmu i rad narodowych uznać trzeba za udane, chociaż dyskusja nie była zbyt szeroka. Cechowało ją jednak szczerą i nurtującą społecznie atmosferą i obywatelski stosunek do poruszanych na spotkaniu problemów naszego życia.

Program Frontu Jedności Narodu przedstawił zebrany kandydat na radnego do DRN inż. S. KWIAŃKOWSKI, mówił o nim również kandydat na posła do Sejmu i na radnego Rady Narodowej m. Krakowa M. KNAWA. Pierwszy przedstawił zamierzenia dotyczące rozbudowy kombinatu i naszej dzielnicy, drugi natomiast program rozwoju całego miasta Krakowa. W spotkaniu udział brali także: M. SADOWSKI — działacz związkowy i inż. J. PILCH — kandydat na radnych do DRN.

Jakie sprawy wysuwali dyskutanci w imieniu swojej załogi? C. BEDNAREK np. zwrócił uwagę na problem zaopatrzenia dalszemu zapytaniu dzielnicy w miarę

### W Aglomerowni i na Wielkich Piecach

rozbudowy huty. Sprawa, która przewijała się najczęściej w dyskusji (m. in. mówili na temat ob. SWIDNICKI, KONDRACKI i inni) to zaopatrzenie naszych sklepów w artykuły pierwszej potrzeby. Narzekano na złą jakość pieczywa, brak tańszych gatunków mięs (podroby) w sklepach mięsnych, itp. Poruszano również zagadnienie opieki lekarskiej i w ogóle służby zdrowia. Stwierdzono tu zjawisko stałych kolejek w ośrodkach zdrowia i przychodniach leczniczo-zapobiegawczych. O sprawie tej mówił m. in. tow. GRZEŚIAK.

Kilku mówców poruszyło trudny problem mieszkaniowy. Tow. TOKARCZYK zwracał uwagę na konieczność wnikliwej oceny warunków i rzeczywistych potrzeb starających się o mieszkania. Przy sprawie mieszkaniowej warto wspomnieć o przewiekłym trybie załatwiania samych formalności z otrzymaniem przydziału w DRN. Jak wynika z wyjaśnienia tow. Knawy w najbliższym czasie sposób ten ma ulec zmianie. Ucia-

żliwie formalności pracy większym niż dotychczas dział mieszkaniowy Huty.

Z poruszanych na tym spotkaniu spraw wymienić trzeba jeszcze problem zastępczego porządkowania naszych w tym kierunku starających się o mieszkania. Wierzę, że w najbliższym czasie radni powinni skierować na realizację tego dnia program FJN.

I wreszcie sprawa ostatecznej domagali się spotkań nie tylko przed nami, ale również w czasie kadencji rad. Na tych radni powinni skierować na realizację tego dnia program FJN.



Nieruchomości windy

W bloku nr 7... Zgody — skargi... kańcy — stoją od... sięgły nieczynny... tni raz naprawi... przy nich w grudni... ku. Do dziś nikt... więcej nie zagląda... żąc kłopoty... Ostatecznie taskow... dziecięcych na VI... też wychodzenie... sokość, podczas gdy... jektowane i prawi... windy, to wynik kar... niedbalstwa. Czas pomyśleć o... bez ruchu windach...

### PLAN

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH PRZEZ HUTĘ DO 22 BM. WŁĄCZNIE	
	plan
ZMO w produkcji wapna	122%
Agglomerownia	104%
ZMO w produkcji dołomitu	103%
Stalownia (stal marten.)	103%
Wydz. W-3 w produkcji og.	103%
Siłownia	103%
Zakład Wapienniczy	102%
Walcownie wstępne (kęsiska)	102%
Wydz. W-1 (stal elektr. sur)	102%
ZMO w produkcji wyr. zasad.	101%
Wielkie Piece (surówka)	101%
ZK w produkcji koksu og.	100%
Wydz. W-1 w prod. ogółem	100%
Wydz. W-3 w prod. wyr. kut.	99%
ZK w produkcji koksu wp.	99%
ZMO w prod. wyrobów szam.	98%

Walcownia Gorąca Blach	95%
Walcownia Zimna Blach	94%
Warsztat Konstr. Stal.	92%
Wielkie piece (żużel gran. i spieniony)	91%
Wydział Rur Zgrzewanych	87%

W dalszym ciągu bardzo dobrze pracuje załoga Stalowni, która do 22 bm. zwiększyła znowu posiadaną nadwyżkę produkcyjną i może poszczycić się przekroczeniem planu o ok. 3,5 tys. ton stali. W minionym tygodniu spada nieco nadwyżka produkcyjna wielkopieczowników. Wynosi ona w tej chwili ok. 840 ton (a było już ok. 2 tys. ton). O przekroczeniu bieżących zadań zameldowały ponadto załogi: Aglomerowni (ok. 7 tys.

ton spieku ponad plan), Zakładu Wapienniczego w Czatkowicach (ok. 2 tys. ton kamienia wapiennego), Zakładu Materiałów Ogniotrwałych (600 ton wapna, nieco dołomitu i wyrobów zasadowych), Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego.

Planu nie wykonały załogi obu Walcowni Blach. Niedobór wyniósł w tej chwili ok. 3 tys. ton blach gorących walcowanych i ok. 1,2 tys. ton blach walcowanych na zimno. Powodem niewykonania zadań Walcowni Gorącej są w dalszym ciągu skutki przedłużonego postępu zwijarki, w związku z czym nastąpiło duże sprzężenie materiału. Jak zapewniają walcownicy niedobór będzie do końca miesiąca zlikwidowany. W Walcowni Zimnej Blach dała się załogę we znaki grypa. Na 3 agregatach ciecija była ostatnio wskutek tej choroby zdekompletowana obsada.



# W W-3 PRZED WYBORAMI I KPE

Wydział mechaniczno-konstrukcyjny nie należący wprawdzie do wydziałów podstawowych hut, posiada jednakże poważne znaczenie w ogólnej gospodarce kombinatu. Produkuje on części zamienne dla większości wydziałów naszego zakładu. Od jego pracy w dużej mierze zależy rytmiczna produkcja całej huty. Na załodze W-3 spoczywa nie tylko obowiązek terminowego zaopatrywania wielkich pieców, stalowni, walcowni itd. w potrzebne części i urządzenia.

ona do najstarszych — starszym — młodzieżowych zespołów i nosi imię Janka Krasickiego. Obecnie pracuje nie u siebie w macierzystym wydziale, lecz w walcowni drobnych profili. Podjęła się ona niezwykle odpowiedzialnego zadania: montażu suwnic, limitujących terminowe uruchomienie P-64. Pieciomiesięczne skrócenie terminu wykonania suwnic przyniosło około półtora miliona zł oszczędności. Nawiasem mówiąc podjęcie się tej pracy było pionierską robotą, dowodzącą, że przy właściwym potraktowaniu sprawy można dokonać rzeczy pozornie niemożliwych. Rozwijające się współzawodnictwo pracy przyczyniło się do znacznego podniesienia jakości produkcji. Wprowadzono np. tzw. hartowanie powierzchniowe, lepsze od dotychczas stosowanego. Ale na tym nie koniec. Myśli się już o wprowadzeniu hartowania indukcyjnego, które przede wszystkim przyspieszy proces produkcyjny i podniesie jakość hartowanych materiałów. Szczególnymi wynikami (w porównaniu z jeszcze niedawno osiąganymi) może się pochwalić WKS, który borykał się z trudnościami niemal nie do pokonania. Załoga pod nowym kierownictwem inż. J. Findysza przełamała impas i ostatnie miesiące uwieńczyła sukcesami w postaci pewnych nadwyżek produkcyjnych. Ma ona spory wkład w ogólnym sukcesie wydziału i zajęcia przez W-3 wraz z P-62 równorzędnego II miejsca we współzawodnictwie.

Odwiedzamy ten wydział mając na uwadze kilka spraw, jak wybory, czyn społeczny, przygotowania do KPE, współzawodnictwo i zajęcia przez W-3 jednego z czołowych miejsc we współzawodnictwie zakładowym.

Tak naprawę współzawodnictwo zaczęło się u nas — opowiada przew. rady oddziałowej — tow. Glista dopiero z początkiem ubiegłego roku. Rok ten układał się dla nas bardzo niepomyślnie, spiętrzyły się poważne zażalenia, które trzeba było za wszelką cenę nadrobić. Udało nam się to dzięki wzmocnieniu wysiłkowi całej załogi, a szczególnie dzięki rozwinięciu współzawodnictwa pracy. W tej chwili mamy 5 brygad młodzieżowych (3 na mechanicznym i 2 w WKS) oraz kilkadziesiąt starszych jak brygada M. Lurczaka z oddziału montażowego, brygady suwnicowych: M. Kasperczykowej i S. Zawadzkiej. Za przykładem brygad młodzieżowych mają one zamiar przystąpić do współzawodnictwa o tytuł BPS.

O jednej z brygad — J. Ciłaka — pisaliśmy swego czasu na naszych łamach. Należy

nie są to najważniejsze problemy, którym poświęca się maksimum uwagi, wystarczy przejść się po hali produkcyjnej dawnego W-14. Na ścianach liczne hasła przypominają o wyborach i zbliżającej się konferencji KPE. Na specjalnej tablicy bieżące dane o wykonaniu planu produkcji. Tow. Lach — sekretarz OOP — oowiada że od dłuższego czasu, a szczególnie ostatnio obserwuje się systematyczną realizację zadań dziennych i miesięcznych. Wzrostowi zainteresowania wyborami i KPE towarzyszy lepsza praca.

Czynnikami mobilizującym są podjęte zobowiązania. Postanowiono m. in. zadania roku bieżącego wykonać 2 dni przed terminem, a zużycie materiałów obniżyć w stosunku do ub. r. o 5 proc. Zmniejszy się też ilość wybraków i skróci wykonawstwo części zamiennych. Brygada spawaczy WKS np. wykona swoje zadania harmonogramowe o 3 dni, (oszczędność około 35 tys. zł) brygada Adamaszka skróci montaż urządzenia zasypowego wielkiego pieca nr 3 o 1252 roboczogodziny (oszczędność około 31 tys. zł). W sumie wartość zobowiązań podjętych przez załogę W-3 wyniesie ponad półtora miliona zł oszczędności. Lista zobowiązań nie została wcale zamknięta. W dalszym ciągu napływają nowe, wielka księga współzawodnictwa zapelnia się cyframi i nazwiskami podejmujących zobowiązania. O atmosferze przedkonferencyjnej świadczy także urządzony punkt informacyjny KPE, w którym można składać swoje wnioski odnośnie gospodarki wydziału.

Na koniec naszej wizyty pytamy o kandydatów na radnych z W-3. — Owszem, mamy ich czterech. Niewiele jest takich wydziałów w hucie skąd by kandydowało czterech pracowników. Na liście kandydatów reprezentują naszą załogę: H. Dudzińska — prac. admin. L. Litewka — ślusarz, inż. Findysz i M. Kasperczyk — suwnicowa.

Czterech radnych z jednego wydziału to naprawdę coś znaczy. Mogą oni niejedno załatwić i niejednej trudności zaradzić. Zwłaszcza, że połowa kandydatów to kobiety...

J. Z.



W uliczkach Nowej Huty.

## Z wizytą u kandydata na posła Zbigniewa Jakusa

Z towarzyszem Jakusem spotkałem się dość dawno — po raz pierwszy. Trudno powiedzieć, czy to był rok 1953 czy też 1954. Szedliśmy koło Stalowni. Wy-



mienialiśmy opinie. Wyjeżdżał wówczas do Warszawy. Nie przypominam sobie, czy był wtedy członkiem Zarządu Głównego ZMP. Bodaj — tak. Ale na pewno należał w tym czasie do najbardziej czynnych w hucie działaczy młodzieżowych.

Lata mijają. Dziś trzydziestoletni działacz ma za sobą duże doświadczenie życiowe. Pięć już z górą lat kieruje pracą organizacji partyjnej Huty im. Lenina. Jest jej I sekretarzem. Mówiąc najkrócej: zaczawszy od przewodniczącego Koła ZMP poprzez udział w KC ZMS i sekretariacie, poprzez praktykę pracy partyjnej w największej organizacji fabrycznej w kraju — stał się on jednym z najbardziej znanych działaczy społecznych w środowisku nowohuckim.

Myślę, że całość wiedzy o towarzyszu Zbigniewie Jakusie uzupełnia także w znacznym miarce okres pracy poselskiej w minionej kadencji Sejmu. Będąc czynnym członkiem Sejmowej Komisji Przemysłu Ciężkiego oraz przewodniczącym Podkomisji Hutnictwa zajmował się on w dużym stopniu — najbliższą nam, nowohucką tematyką hutniczą.

A oto co sam mówi o swej pracy w Podkomisji Hutnictwa:

— Zajmowaliśmy się problematyką przemysłu hutniczego i jego rozwoju, inwestycjami w tym zakresie. Jaki był mój bezpośredni udział w tej pracy? — Byłem niejednokrotnie referentem; przedstawiałem na posiedzeniach dezyderaty, oceny itd. Rzecz jasna tematem obrad były także główne problemy gospodarcze i naszej huty.

Towarzysz Jakus cztery razy występował w ubiegłej kadencji na sesjach sejmowych. Poruszał on w swych wystąpieniach sprawy hutnictwa i pracy samorządu robotnicze-

go, socjalne i komunalne problemy — oczywiście dotyczące robotniczych środowisk hutniczych, Nowej Huty itp.

Inną stroną dotychczasowej działalności poselskiej stanowiły spotkania z mieszkańcami Nowej Huty i różnymi środowiskami, także w Krakowie. Dotyczyły one pracy Sejmu i aktualnej problematyki. Trzeba powiedzieć, że towarzysz Jakus jako poseł wiele uwagi poświęcał tzw. dyżurom poselskim, w czasie których przyjmował zainteresowanych załatwiających skargi i zażalenia. Począwszy od spraw ogólnych a kończąc na osobistych kłopotach i trudnościach wysłuchał on licznych uwag mieszkańców i przyjął w ciągu roku dosłownie imponującą ilość — bo aż 500 osób.

— Wiele spraw, z którymi przychodzili do mnie ludzie — udało mi się załatwić...

Ta wypowiedź kandydata na posła w nowej kadencji Sejmu, którego partia po raz drugi zgłasza do pełnienia zaszczytnej funkcji, zachęca do kolejnego pytania: jakie zadania powinien postawić przed sobą poseł reprezentujący środowisko Nowej Huty?

— Moim zdaniem należy zająć się rozwojem dzielnicy nowohuckiej w połączeniu z rozwojem Krakowa, rzecz ja-

sna na tle ogromnej rozbudowy kombinatu w najbliższych latach. Jest poza tym cała masa drobniejszych spraw i trudności, które należy usuwać. Bardzo ważne zagadnienia to dalsze właściwe zagospodarowanie dzielnicy, troska o rozbudowę obiektów zaspokajających potrzeby kulturalne, urządzeń sportowych itd. Poza tym pozostaje do rozwiązania ciągle aktualna cała gama problemów hutniczych, środowiska robotniczego i załogi kombinatu.

Ten kandydat na posła z rejonu m. Krakowa reprezentujący środowisko nowohuckie to — nie zapominajmy — przede wszystkim młody, energiczny działacz. Jeżeli odznacza się on dużą ruchliwością, inicjatywą i realizmem w pracy, to — powtórzmy: nie są to tylko cechy działacza społecznego — jako działacza. Ale również jako człowieka. Posiada on także swoje prywatno-osobiste pasje, czy zainteresowania. A skoro o nich mowa skorzystajmy z opinii wyrażonej w jednej z przypadkowych rozmów.

— Pasjonuję się sportem. Jakimi dyscyplinami? Piłką nożną, boks. Absorbuję mnie telewizja. Od czasu do czasu, na ile to możliwe — brydż...

R. W.

### Zachęcamy do obejrzenia wystawy w ZDK

## Czy „klucz“ do wiedzy o sztuce?

Koleżanka Maniecka namawiała, a właściwie zachęcała mnie serdecznie: — przyjdźcie do Domu Kultury. Odbędzie się otwarcie wystawy. Naprawdę ciekawa. Warto! — Na otwarcie wprawdzie nie trafiliśmy, ale... Kiedy w parę dni później w jej towarzystwie oglądałem w ZDK w Nowej Hucie ekspozycję „WSTĘP DO WIEDZY O SZTUCE”, zdałem sobie sprawę — zresztą w tym wypadku nie trzeba być znaną czy specjalistą określonej dziedziny, że — mamy do czynienia nie tylko z wartościową, lecz po prostu jak najbardziej celną i skuteczną w swych założeniach inicjatywą. Dopiero oglądając ekranową rozstawioną na parterze ZDK dochodzi się do wniosku, jak wiele można naprawdę zrobić w zakresie upowszechnienia sztuki, konkretnie plastyki — chociażby w naszym robotniczym, nowohuckim środowisku.

Jest faktem, że w okresie ostatnich dwóch lat i to oceniając bez optymistycznej emfazy, zainteresowanie problematyką życia kulturalnego i artystycznego (nie tylko teatrem) staje się w Nowej Hucie coraz silniejsze. Z każdym półroczem (dosłownie już nie rokiem) doszłusowuje do „ustalonego kręgu” odbiorców różnych form sztuki i widzów czy uczestników poszczególnych zjawisk kulturalnych — nowy widz. Rekrutuje się on w coraz większym stopniu ze środowiska robotniczego i to tej jego części, która dotychczas absentowała się lub dorywczo i w bardzo skromnym procencie uczestniczyła w organizowanym życiu kulturalnym. Ten nowy widz czy odbiorca żywiołowo i natężenie nieraz manifestujący rosnącą potrzebę obcowania ze sztuką, rzecz jasna żąda — być może mimowoli — podawania jej w sposób jasny, prosty i przystępny. I jest chyba zrozumiałe, że cechuje go (zresztą domaga się tego) głód podstawowych wiadomości o sztuce.

Ten głód wiedzy o sztuce i sposobu czy kryteriów jej interpretowania, zaspakaja niewątpliwie swoiście pomysłana wystawa dla świetlic i domów kultury przygotowana przez Janusza Boguckiego. „Wstęp do wiedzy o sztuce” składa się z pięciu odrębnych wystaw stanowiących jeden cykl. Każda z nich złożona z 15 czy 16 ekranów poświęcona jest zobrazowaniu określonego pojęcia czy zagadnienia. Obecnie w Domu Kultury można oglądać jeden z fragmentów tego cyklu pt. „Historia stylów”. Składa się ona z sztuki starożytna, Asyrii i Egiptu, sztuka Grecji i Rzymu, wczesnochrześcijańska, bizantyjska (VI w.). Kolejną wystawą zapoznaje ze stylami: romańskim, gotykiem, pierwszym stylem czasów nowożytnych — renesansem, wreszcie barokiem, rokoko, klasycyzmem i romantyzmem a na koniec realizmem XIX wieku.

Ogromną wartością tej popularnej wystawy jest wyjaśnianie w formie ilustracyjnej odrębności, specyfiki i cech poszczególnych etapów w rozwoju sztuki czy jej stylów. Wskazuje ona na przykładach epok minionych, jak ważny jest związek sztuki z życiem i, jak istotnym jest ona czynnikiem w jego kształtowaniu (codziennego życia). Wsączając podstawową wiedzę o sztuce, podniecając ciekawość i rozbudzając określone zainteresowania, uaktywnia ona robotniczego czy młodzieżowego widza, niejako włączając go w dziedzinę wartościowania pojęć.

Od pierwszego dnia otwarcia wystawy zwiędza ją dużo osób m. in. i młodzieży. Wydaje się, że słuszenie określono godziny wstępu od 10 do 20. Powołała to licznym mieszkańcom udać się tu po pracy. Zachęcając do odwiedzenia wystawy tych, którzy jej jeszcze nie widzieli przypominamy, że co pewien czas będzie następowała wymiana poszczególnych części cyklu.

(rw)

### Komunikat

JESLI CHCESZ PISAC...

zapisz się do zespołu sympatyków dziennikarstwa, który organizuje Dom Kultury Huty im. Lenina. Organizując powyższy zespół, Dom Kultury ma na celu skupienie ludzi, zainteresowanych zagadnieniami społeczno-kulturalnymi oraz życiem codziennym naszego miasta i pisanie o tych sprawach artykułów, felietonów, dialogów.

Najlepsze z nich mogą być wyróżnione przez wygłoszenie w radiowęzle Huty im. Lenina ewentualnie przez zamieszczenie w „Głosie Nowej Huty”.

Członkowie zespołu będą się zbierać raz lub dwa razy w tygodniu, aby pod kierunkiem redaktora omawiać krytycznie swoje prace, opracowywać audycje do radiowęzła Huty im. Lenina oraz dyskutować na wysunięte przez siebie tematy. Ponadto uczestnicy zapoznają się z techniką dziennikarską, z zarysem historii prasy, techniką druku itp.

Czekamy więc na zgłoszenia wszystkich zainteresowanych. Wpisuje przyjmuje sekretariat Domu Kultury HIL, ul. Majakowskiego 2, w godz. 12—18 (tel. 427-65 lub hutn. 56-71).

### CZYTELNICY pisać

## Kto wcześniej?

W odcinku „Co usprawniliśmy” pisaliśmy niedawno o usprawnieniu cyrkla do wypalania krążków żelaznych palnikiem acetylenowym na wydziale Walcowni Drobnej. Okazuje się jednak, że modernizacji tego palnika dokonano o wiele wcześniej i nie jest ono nowym przedsięwzięciem racjonalizatorskim. Na identyczne bowiem usprawnienie jeden z pracowników Aglomerowni posiada zaświadczenie z Urzędu Patentowego w Warszawie pod L.A.—341 z dnia 22 stycznia 1955 r.

Nadmieniam — pisze on w liście do naszej redakcji — że przed kilku miesiącami złożyłem wnioski do komórki postępu technicznego i wynalazczości w wydziale P-30 o rozpowszechnienie mojego usprawnienia na terenie Kombinatu i miasta Nowa Huta.





Delegaci hut przed wyjazdem na Krajową Radę Współzawodnictwa.

## Delegacja HiL bierze udział w Krajowej Naradzie Współzawodnictwa

W dniach 24 i 25 bm. obraduje w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie Krajowa Narada Współzawodnictwa Pracy. Udział w niej bierze sześciu-osobowa delegacja naszej huty w następującym składzie wyłonionym podczas konferencji wojewódzkiej w Krakowie: dyrektor ekonomiczny mgr inż. WITOLD KÜNSTLER, I sekretarz KF ZMS inż. EDWARD ROBAK, przewodniczący Rady Zakładowej w Stalowni MIECZYSLAW KNAWA, sekretarz Głównej Komisji Współzawodnictwa A-

LEKSANDER RUDZIŃSKI, mistrzowie Brygad Pracy Socjalistycznej JAN DUDEK i JAN WINIARSKI.

★ Jednego z delegatów huty tow. A. Rudzińskiego zapytujemy przed wyjazdem o program tej narady. Jakiego będą poruszone zagadnienia?

— Na naradzie, w której wezmą udział delegacje z całego kraju, wygłosi referat członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ tow. Ignacy Loga Sowiński. Będzie on mówił na temat głównych kierunków współzawodnictwa pracy. Następnie odbędzie się szeroka dyskusja (mam nadzieję, że wnioscie ona wiele nowego) oraz nastąpi podjęcie wniosków. Dwudniowy program jest więc dosyć bogaty. Dodać jeszcze do tego należy spotkanie naszej delegacji z kierownictwem Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego.

— Kto z naszej huty zabierze głos w dyskusji?

— Wiadomo nam, że z wo-

wództwa krakowskiego przemawiać będzie 4 delegatów w tym członek delegacji HiL tow. Jan Winiarski. Będzie on mówił o pracy wychowawczej w Brygadach Pracy Socjalistycznej, o współzawodnictwie w dziedzinie kultury pracy, o postępie technicznym i podnoszeniu kwalifikacji — jako podstawowych czynników wzrostu produkcji w naszej hucie.

— Na koniec parę Waszych uwag o współzawodnictwie...

— Jako sekretarz Głównej Komisji dużo energii tracę na przekonywanie działaczy ruchu współzawodnictwa, żeby nie popełniali błędów przeszłości — unikali pogoni za sztucznymi efektami i wielkimi cyframi, nadmiernej sprawozdawczości, biurokracji. Słabo popularyzuje się u nas i organizuje współzawodnictwo o tytuł najlepszego zespołu czy też BPS, współzawodnictwo na odcinku postępu technicznego i racjonalizacji, zwłaszcza w utrzymaniu ruchu oraz w remontach. Jd

## Zwyciężył w IV kwartale

# Nasze najlepsze załogi

Długo musieliśmy czekać na podsumowanie wyników współzawodnictwa pracy za IV kwartał ubiegłego roku, a następnie na ogłoszenie wyników. W tej chwili otrzymaliśmy już jednak wszystkie potrzebne materiały i nic nie stoi na przeszkodzie, aby poinformować załogę kto zapisał się na liście najlepszych. Oto wyniki współzawodnictwa pracy za IV kwartał ub. roku.

I miejsce wśród zakładów naszej huty (grupa I) zajęła załoga Wydziału Produkcji Ubocznej W-99, która uzyskała 487 punktów. Nagroda dla zwycięskiej załogi wynosi 19.200 zł. Dalsze miejsca w tej grupie zajęły załogi: Zakładu Wapienniczego w Czatkowicach, Zakładu Materiałów Ogniotrwałych i Zakładu Koksochemicznego.

I miejsce wśród wydziałów produkcji podstawowej pomocniczej (grupa II) nie zostało w ogóle przyznane. Główna Komisja Współzawodnictwa zdecydowała, że dwa równorzędne miejsca drugie, należą się załogom Walcowni Zimnej Blach i Wydziału Mechaniczno-Konstrucyjnego. Otrzymały one po 431 punktów i nagrody wynoszące odpowiednio 43.850 zł i 43.250 zł. Trzecie miejsce w tej grupie zajęła załoga Stalowni (365 punktów i nagroda — 26.700 zł).

I miejsce wśród wydziałów remontowych zajęła załoga Wydziału Remontu Pieców Hutniczych W-18, która uzyskała 388 punktów i otrzymała nagrodę w kwocie 37.650 zł. Dal-

sze miejsca w tej grupie zajęły załogi wydziałów W-17 i W-16.

I miejsce wśród wydziałów Pionu Górnego Energetyka zajęła załoga Sitowca. Otrzymała ona 460 punktów i nagrodę w wysokości 13.600 zł. Dalsze miejsca w tej grupie zajęły załogi wydziałów: W-21, W-22, W-23.

I miejsce wśród oddziałów Wydziału sportu Kolejowego (grupa V) zajęła Oddziału Torów i Zabezpieczeń W-10. Była ona 189 punktów, nagroda wynosiła 1.300 zł. Dalsze miejsca zajęły załogi wydziałów: W-713, W-712, W-714.

I miejsce wśród pozostałych jednostek organizacyjnych huty biorących udział w współzawodnictwie zajęła załoga Technologicznego. Otrzymała ona 170 punktów, a nagroda wyniosła 1.300 zł. Dalsze miejsca w tej grupie zajęły załogi wydziałów: W-91, W-98 i AO.

Należy podkreślić, że przy ocenie w/w współzawodnictwa pracy za IV kwartał Główna Komisja zwróciła szczególną uwagę na wyniki w dziedzinie jakości pracy. Uznanie duży wkład na tym ważnym polu załóg Walcowni Zimnej Blach i Wydziału Mechaniczno-Konstrucyjnego, przyczyniło się do równorzędne drugie miejsca.

Kwota przeznaczona na nagrody w IV kwartale ub. roku wyniosła 329.200 zł.

## O właściwą rangę narad roboczych

Nie w każdym wydziale huty przykład się należytej wagi do regularnego i właściwego organizowania narad roboczych. Są wydziały, gdzie narady odbywają się od przypadku do przypadku, nie są omyslane, nie mają ustalonego programu. Nic więc dziwnego, że nie cieszyły się one uznaniem, a frekwencja pozostawała dużo do życzenia.

Ta sytuacja ulegnie zasadniczej zmianie. Wszystkie wydziały naszej huty mają bowiem obowiązek, nałożony zarządzeniem dyrektora naczelnego, organizowania co miesiąc zmianowych lub oddziałowych narad roboczych (jeżeli zatrudniają załogę powy-

żej 150 ludzi). W wydziałach i komórkach organizacyjnych i mniejszych, narady robocze mają się odbywać raz na kwartał.

Każdą naradę powinno poprzedzać wspólne posiedzenie Rady Zakładowej z Wydziałową Radą Robotniczą, przy współudziale przedstawicieli kierownictwa administracyjnego, organizacji partyjnej i ZMS, na którym należy ustalić termin zwołania narady i jej program (powinien on przewidywać sprawozdanie kierownictwa gospodarczego i społecznego z wykonania uchwał poprzedniej narady, sprawozdanie kierownika z pracy w okresie ubiegłym

oraz zapoznanie z planami i zadaniami na okres następny, inne problemy techniczno-gospodarcze, kulturalne, społeczne). W tym celu każdej naradzie należy przewidzieć dyskusję wniosków.

Oprócz narad roboczych organizowane będą także narady wytwórcze w zakładach i wydziałach, które mają charakter ekonomiczny i dotyczą działalności gospodarczej. Każdej naradzie należy przydzielić protokół, a z wniosków rejestrować w specjalnej księdze prowadzonej przez organizację

## Od 15 kwietnia nowy system wydawania posiłków w Kasynie

Ponieważ kilkakrotnie przeprowadzone kontrole wykazały, że niektórzy pracownicy naszej huty, korzystający z posiłków wydawanych w Kasynie, nie odbijają kart zegarowych i nie odpracowują czasu zużytego na spożycie posiłków, zaszła konieczność zmiany przepisów obowiązujących w Kasynie. Począwszy od 15 kwietnia Kasyno będzie wydawać posiłki śniadaniowe i obiadowe dla pracowników huty na podstawie specjalnych kart abonamentowych. Niezależnie od tych kart będą wydawane — tak jak dotychczas — posiłki pełnopłatne à la carte.

Śniadania abonamentowe będą wydawane w godzinach od 10 — 11 w cenie 5 zł, obiady zaś w godzinach od 13 — 17 w cenie 10 zł.

Dwutygodniowe karty abonamentowe mogą otrzymać pracownicy huty po sporządzeniu przez wydziały list osób pragnących korzystać z posiłków wydawanych w Kasynie oraz dostarczeniu tych list w 2 egzemplarzach do Kasyna w terminie do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Wydziały będą mogły odbierać karty abonamentowe w 2 ostatnich dniach miesiąca na I połowę miesiąca następnego oraz 14 i 15 na II połowę miesiąca. Wykazy na okres 15 — 30 kwietnia należy złożyć w Kasynie do dnia 25 marca.

Posiłki otrzymywać się będą za zwrotem datowanej karty abonamentowej i po zaplaceniu należności kelnero- wi. Niewykorzystane karty należy zwrócić w wydziale. Nie wolno ich odstępować osobom trzecim. Każdy korzystający z Kasyna w godzinach służbowych obowiązany jest oddać kartę zegarową i odpracować zużyty na spożycie posiłku czas po godzinach normalnej pracy. Jd

Mgr. Jan Choma

## KSR OCENIA WYNIKI I DZIELI FUNDUSZ ZAKŁADOWY

TEGOROCZNY MARZEC JEST OKRESEM WZMOŻONEJ DZIAŁALNOŚCI RÓWNIEM I ORGANÓW SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO HUTY, PRZED KILKUNASTU DNIAМИ KSR HUTY PRZYJĘŁA PLAN TECH.-EKONOM. HUTY NA 1961 R. ORAZ PLAN PRZEDSIĘWZIĘC ORGANIZ.-TECHN. ZABEZPIECZAJĄCY JEGO REALIZACJĘ, PRZEDYSKUTOWANY I OCENIONY POPRZEDNIO PRZEZ KONFERENCJĘ ZAKŁADOWĄ I WYDZIAŁOWĄ. OBECNIE KSR DOKONAŁA OCENY WYNIKÓW HUTY OSIĄGNIĘTYCH W ROKU 1960 I UCHWAŁIŁA PODZIAŁ FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO WYPRACOWANEGO PRZEZ ZAŁOGĘ HUTY W ROKU UB. PONIEWAŻ OBRADY KONFERENCJI ODBYŁY SIĘ W PIĄTEK, DNIA 24 MARCA, TZN. JUŻ PODCZAS DRUKU NASZEJ GAZETY — ZAZNAMIAMY CZYTELNIKÓW Z CAŁOŚCIĄ PRAC PRYGOTOWAWCZYCH DO MOMENTU OBRAD.

Ocena wyników Huty została przeprowadzona na podstawie dwóch zasadniczych dokumentów: bilansu rocznego i syntetycznego sprawozdania z działalności Huty. Z dokumentów tych wynika, że Huta w ub. r. wykonała plan produkcji globalnej w 100,8 proc. o wartości (wg cen porównywalnych) 4.901 mln zł, a plan produkcji towarowej w 102,6 proc. o wartości (wg cen zbytu) 5.573 mln zł. Wartość produkcji towarowej obliczona wg cen zbytu obowiązujących w I-szym półroczu roku ub. tj. przed zmianą cen niektórych artykułów, wyniosła 4.173 mln zł. W porównaniu z 1959 r. wartość produkcji globalnej obliczona wg cen porównywalnych wzrosła o 10,8 proc. a produkcji towarowej obliczonej wg cen z I-go półroczu r. ub. wzrosła o 13,3 proc.

Do sukcesów tych przyczyniły się przede wszystkim załogi: Stalowni, która wyprodukowała ponad plan 83,2 tys. t. stali poprzez znaczne zwiększenie wydajności pieców, poprawę wykorzystania czasu kalendarzowego i wcześniejsze oddanie do eksploatacji pieca Nr 9. Walcowni Wstępnych, która zwiększyła znacznie wydajność na godzinę walcowania i w efekcie mimo poważnej awarii w m-cu lipcu, dostarczyła ponad plan 45.000 ton kęsisk. Walcowni Blach — Gorącej i Zimnej, dostarczając ponadplanowej produkcji w blachach gor. walcowanych 27.650 t i zimno walcowanych 3.660 t, o wartości 172 mln zł. Zakładu Materiałów Ogniotrwałych, który poważnie przekroczył zadania — w wyrobach szamotowych o 6,6 proc. a w wyrobach zasadowych o 9,2 proc. dając ponadplanową produkcję wartości 50,6 mln zł.

Natomiast z szeregiem trudności w 1960 r. walczyły załogi Aglomerowni, W. Pieców i Walcowni Rur spowodowanymi przede wszystkim nieodpowiednią jakością materiałów wsadowych, względnie początkowym okresem eksploatacji nowych urządzeń. Ostatecznie żaden z tych wydziałów nie mógł wykonać swoich zadań planowych, co z kolei miało ujemny wpływ na całość wyników Huty.

W wyniku wprowadzenia przedsięwzięć ujętych w planie postępu technicznego osiągnięto poważne efekty, wy-

noszące — w stosunku do poniesionych nakładów — 200 proc. oraz zrealizowano prawie dwukrotnie większą ilość projektów racjonalizatorskich niż w 1959 r. Uzyskano poprawę wskaźnika wykorzystania czasu pracy z 86,8 proc. w 1959 r. na 88,2 proc. w r. ub. oraz spadek godzin nadliczbowych o ok. 20 proc. Nie zdołaliśmy zrealizować w pełni planowanych, zresztą b. trudnych wskaźników w zakresie kosztów, uzyskując jednak ich obniżkę o 4,3 proc. Caloroczny wysiłek załogi Huty umożliwił wygospodarowanie zysku bilansowego w wys. 1.117 mln zł, tj. 101,1 proc. planu (zysk ten obliczony jest w tzw. warunkach „mieszanych”, tj. plan i wyniki I półr. w cenach obow. I. I. 60 r. a plan i wyniki II-go półroczu w cenach obow. od I. VII. 60). Należy jednak stwierdzić, że Huta nie osiągnęła planowanego wyniku bilansowego obliczonego wg cen obow. w I-ym półroczu ub. r. tak jak i planu obniżenia kosztów, co w efekcie spowodowało proporcjonalne zmniejszenie odpisu na fundusz zakładowy.

Ocena wyników pracy poszczególnych jednostek organizacyjnych Huty w 1960 r. była przedmiotem obrad zakładowych i wydziałowych konferencji samorządu w ostatnich kilku dniach, podczas których podsumowano uzyskane osiągnięcia jak również wskazano na trudności i niedociągnięcia istniejące w ub. roku. Ogólną ocenę pracy Huty na podstawie wspom. dokumentów, wraz z projektem podziału funduszu zakładowego za 1960 r. przyjęły na wspólnym posiedzeniu w dniu 22-go marca egzekutywa Kom. Fabrycznego, prezydium obydwóch Rad i sekretariat KF ZMS — celem wniesienia ich pod obrady KSR Huty. Zawnioskowano Konferencji uchwalenie podziału funduszu zakładowego zatwierdzonego przez władze nadrzędne w wys. 25.073 tys. zł prawie na tych samych zasadach jak w ub. r. Oznacza to, że na fundusz nagród dla załogi przypada 15.044 tys. zł. Utrzymane zostały bez zmian zasady dalszego podziału funduszu nagród w ramach poszczególnych wydziałów, zawarte w regulaminie podziału funduszu (85 proc. — 5 proc. — 10 proc.). Uwzględnione zostały również wyniki ekonomiczne osiągnięte przez zakłady i wydziały w rozrachunku gospodarczym i w ten sposób niektóre z nich jak np. ZO, P 50, W 70 za swą dobrą pracę uzyskały zwiększenie przyznanego im funduszu kosztów tych jednostek, które osiągnęły słabsze wyniki ekonomiczne. Wydziały nie objęte systemem rozrachunku, tak jak i komórki zarządu Huty, otrzymują przypadającą im część funduszu zakładowego wyliczoną w stosunku do plac podstawowych, bez zwiększenia, względnie zmniejszenia. Równocześnie, dla zapewnienia sprawiedliwego obliczenia przypadających nagród, opartego jak wiadomo na wysokości płacy podstawowej, postanowiono, że ryczałtowe place podstawowe pracowników umysłowych zostaną dla formacji podajemy, że przeciętna wysokość nagrody z funduszu zakładowego, obliczona dla całej Huty wynosi 793 zł. (brutto tj. uwzględniając cały 60-procentowy fundusz nagród) i stanowi 56,8 proc. przeciętnych plac podstawowych.

Przyznane obecnie nagrody z funduszu zakładowego będą zwolnione, podobnie jak wynagrodzenia z „Karty Hutnika” i za projekty racjonalizatorskie, od 1-procentowego świadczenia na fundusz budowy Szkół 1000-lecia. Podjęcie przez KSR Huty uchwał w tych sprawach umożliwiło przeprowadzenie wypłaty nagród z funduszu zakładowego w dniach 27—30 marca br.

J. CH.

## Kronika Kombinatu

### ● POPRAWI SIĘ KOŚĆ KOKSU

Na terenie Zakładu chemicznego będzie szczytny obiekt doświadczalny w którym przeprowadzą próby, mające na podniesienie jakości produkowanego u nas koksu, odpowiedniego doboru gatunków węgla i wysiłek mieszkanki odpowiedzialnej za to, co mogom wydziału w/w. Nowy obiekt w/wany nakładem około 1000 zł. W tym celu w specjalne urządzenie mielenia węgla (transm) i sprzęt laboratoryjny nie przekazany do w przyszłym miesiącu. Do dyspozycji załogi doświadczalnej, która się będzie z 20 doświadczalnymi koksoownikami przekazywać stanowiąc rezerwa wsadowa i trzy komorniki z baterią koksoowniczą świadczenia z tego przeprowadzać będą w hucie specjaliści przydziale naukowców z Zakładu Chemicznego Przemysłu w Gliwicach.

### ● NOWE AGREHUTNICZE

Investycyjne potrzeby huty zaspokajają w szczególności załogi zakładowych przedsiębiorstw posiadając nowe urządzenia i urządzenia, które jeszcze do niedawna zdane były z zagranicy. Stawowe agregaty hutnicze jeszcze w większym stopniu firm zagranicznych nie radzieliśmy. Za to zapożyczania huty w tym i urządzenia do energetyczne oraz przyjeły już załogi zakładowych. Np. pięciopiętrowe maszyny do obsługi baterii koksowniczych dostarczane były Związkiem Radzieckim. dalsze tego typu urządzenia dla nowych stek koksoowniczych pochodzenia krajowego.



List o kółcem

Sublokatorzy i gospodarze

Przed trzema czyda laty mieszkał w Nowej Hucie jeden z zdolniejszych, młodych pisarzy. Razem z żoną zajmował małą pokoię o powierzchni 8 metrów kwadrato- wych, raz dziennie mogli korzystać z dobrodziejstwa ku- chni i trochę częściej z innego przybytku. Wszystko za drobną opłatą 500 złotych miesięcznie. Na jeden metr po- wierzchni wypadało 62,50 zł. Gospodarz zostawił sublo- katorom pełną swobodę, pozwolił im nawet przychodzić do domu po godzinie dziesiątej, zgadzał się na przyjmowa- nie gości po przednim uzgodnieniu terminu odwiedzin, a nawet za specjalną opłatą pozwolił korzystać z łazienki dwa razy w tygodniu. Wszystko ułożyłoby się doskonale, gdyby nie wybrzyk pisarza — ośmielił się on mianowicie ściągnąć ze ściany (w swoim pokoju) pięknie malowany święty obrazek, który w dowód zaufania po- zostawił mu gospodarz. Bogobojny gospodarz pouczył pi- sarza o nieuczciwości jego postępowania i za karę zam- knął na klucz ustęp.

Pisarz nie dał za wygraną i zafundował sobie noc- nik, który ostentacyjnie wylewał na śmietniku. Gospo- darz zrobił doniesienie, że pisarz zapuszcza podwórce. Pisarz złożył w odpowiedniej instytucji zażalenie na go- spodarza. Gospodarz odpowiedział prześladowaniem żony pisarza, gdy ta sama została w domu. Pisarz zagroził milicją. Gospodarz natymyślał pisarzowi od bezbożni- ków i kazał mu się wynosić z domu. Pisarz wyminił się, wyjechał do Warszawy i tam zrobił karierę. Nowohuckie perypetie posłużą mu na pewno za temat do świetnej książki. Na tym kończy się jedna opowieść i zaczyna druga, trzecia... setna — wszystkie nader schematyczne, oparte na tym samym konflikcie: gospodarze a sublo- katorzy.

Trudności mieszkaniowe zmuszają ludzi do szukania mieszkań sublokatorskich, szczególnie młode małżeń- stwa są w trudnej sytuacji. Wykorzystują to macherzy od spraw sublokatorskich, wykorzystują nieuczciwi go- spodarze ciągnący poważne zyski z wynajmowanych po- koi. Powszechnym zjawiskiem jest żądanie czynszu z gó- ry, wchodzi w rachubę okres roku, w najlepszym wypad- ku pół roku. Za małą pokoię czynsz wynosi od 300 do 600 złotych. W zamian mają sublokatorzy kąt do spa- nia i wieczne piekło. Gospodarze wtarcąją się we wszyst- ko — zaglądną do garnków, do szaf, pod łóżka i do łóżek, śledzą każdy krok sublokatora. Później zaczynają się szopki z zamykaniem łazienki i ubikacji, cudenka z podwyższaniem opłat. Sublokator jest bezradny, nie strzeże go żadna ustawa, nie może się odwołać do żadnej instytucji o pomoc, gdyż w praktyce równa się to wy- powiedzeniu mieszkania. Zdarzają się wypadki, że ludzie, którzy opłacili mieszkanie za okres roku, wynoszą się po kilku miesiącach, nie mogąc znieść niestannych repre- zycji. Nagminne są wypadki pobierania zaliczek a konto wynajmu i niedotrzymywania umów. Zjawisko to naj- ostrzej występuje w Nowej Hucie. Wielu ludzi do dziś jeszcze traktuje swoje mieszkania jak hotele. Korzystają z nich w okresie zimowym, na lato wyjeżdża się na wieś, gdzie jest drugi dom. W Hucie zameldowana jest ciotka, babka, szwagierka, teściowa i dziesięcioro innych krewnych, którzy mieszkają na wsi — oszustwa tego rodzaju są nagminne dla uzyskania mieszkania, które później można sprzedać sublokatorom. Spekulantstwo mieska- niowe kwitnie w naszej dzielnicy, rozwija się jak chwast. Mam wrażenie, że nie od rzeczy byłoby powołanie jakiejś społecznej komisji do walki ze spekulantstwem mieska- niowo-sublokatorskim, jakiegoś czynnika kontrolujące- go, który zapobiegłby rozszerzaniu się „kanciarstwa”. Ten list dedykuję przyszłym radnym.

LEP.

Komitet Zakładowy ZMS przy Przedsiębiorstwie Bu- dowlnictwa Miejskiego podjął ostatnio ważne dla zakładu decyzje. Powołano mianowicie kilka komisji, z których na specjalną uwagę zasługuje ta, która ma za zadanie roz- winięcie szerokiej walki prze- ciw marnotrawstwu. Zagad- nienie jest niezwyklej wagi i stare tak, jak sama budowa Nowej Huty. Codziennie ob-

niem w latach ubiegłych, jesz- cze przez ZMP, dobrze więc, że powraca się do starych, ale wypróbowanych doświad- czeń. Po zebraniu materiałów z całego terenu budowy i o- pracowaniu wniosków, komi- sja będzie je przedkładać dy- rekcji PBM, celem odpowied- niego wykorzystania. Wierzy- my, że rozpoczęta kampania niedługo będzie czekać na rezultaty.

ponadto zorganizowanie wy- cieczki statkiem po Bałtyku, wycieczki do Czorsztyna i na mecz piłkarski Polska — ZSRR, a także urządzenie jed- nej wycieczki zagranicę, praw- dopodobnie do Kraju Rad.

Dalsze plany komisji, to przeprowadzenie indywidual- nych mistrzostw młodzieżo- wych w tenisie stołowym, zmobilizowanie jak najwięk-

PRZECIW MARNOTRAWSTWU

serwujemy karygodne niszcze- nie materiałów budowlanych, idące w tysiące, w dziesiątki tysięcy złotych strat.

Plan pracy komisji do walki z marnotrawstwem, a właści- wie jego realizacja powinna przynieść spodziewane wyniki. Członkowie komisji, a jest ich sześciu, będą raz na kwartał przeprowadzać gruntowną kontrolę na budowach, prze- kazując następnie swe spo- strzeżenia z terenu na posie- dzeniach poszczególnych od- cinków robót. Jaskrawe prze- jawy marnotrawstwa będą fo- tografowane i umieszczane w gazetkach ściennych, z poda- niem miejsca i nazwiska kie- rownika danej budowy. Ten system stosowano z powodze-

Dalsze powołane komisje, to szkoleniowa, socjalno-bytowa, współzawodnictwa i postępu technicznego oraz kulturalno- oświatowa — łącznie ze spra- wami sportu i turystyki. Przypatrzmy się, jak wygląda plan pracy tej ostatniej komi- sji.

W czasie od 22 czerwca do 6 lipca, jak co roku, zostanie zorganizowany młodzieżowy turnus szkoleniowo-wypoczyn- kowy w Kobyle Gródku nad Jezioro Rożnowskim. Weźmie w nim udział 50 osób. Amato- rzy sportów wodnych wezmą udział w dwutygodniowym spływie motorowodnym atrak- cyjną trasą — Wisłą do Jezior Mazurskich, planowanym na miesiąc lipiec. Projektuje się

szej liczby osób do udziału w spartakiadzie ogólnozakłado- wej, zorganizowanie meczu piłkarskiego między ZMS-ow- cami a „Oldboyami” przed- siębiorstwa.

W dziedzinie pracy kultu- ralnej zamierza się organizo- wać zbiorowe pójście do kina, teatru, na imprezy artystycz- ne, urządzić imprezę rozryw- kową połączoną z wieczornicą i konkursem.

Na marginesie pracy Komit- etu Zakładowego ZMS przy PBM warto wspomnieć też o tak miłym dla załogi i waż- nym dla przedsiębiorstwa fak- cie, jak zgłoszenie do Okręgu Związku Zawodowego dziesię- ciu brygad młodzieżowych z wnioskiem o przyznanie im zaszczytnego tytułu brygady pracy socjalistycznej. (dr)

Kilka uwag nauczyciela

O pedagogizacji rodziców

Nie do pomyślenia jest fakt, aby komuś, kto nie zna nawet anatomicznej budowy człowieka powierzono przeprowadzenie operacji wyrostka robaczkowego, rolnikowi zbudowanie wielkiego pieca, niewykwalifi- kowanemu człowiekowi skonstruowanie ra- kiety kosmicznej. Wiek XX jest wiekiem wiedzy i wymaga od każdego wysokiej spe- cjalizacji, wysokiej klasy umiejętności. Okazuje się jednak, że nie w każdej dziedzi- nie życia wymaga się tego wielkiego zasobu kwalifikacji. Przynajmniej dotychczas tak było. Myślę tu nie o konkretnym zawo- dzie, ale raczej stanie, stanie rodzicielskim.

Zapytuję wszystkich, czy ktoś przygoto- wał rzesze rodziców do wychowywania swych dzieci? Czy przeciętny obywatel: oj- ciec lub matka może wytłumaczyć w sposób jasny, popularno-naukowy dlaczego ich dziecko w ściśle określonym wieku jest apa- tyczne, nerwowe lub podniecone? Gdyby dom potrafił i mógł umiejętnie zorganizo- wać zajęcia domowe ucznia, połączyć je z odpoczynkiem i rozrywką, nie byłoby tak wielkiego odsiewu w szkołach. Nie zawsze jednak to potrafi. Ale czy to jego wina w tym wypadku?

Rodzice współczesnych uczniów nie są przygotowani do takich zadań, jak wszech- stronne, szeroko pojęte wychowanie dziec-

ka. Nie opanowali i to nie ze swej winy, wiedzy z podstaw pedagogiki, psychologii, technologii pracy umysłowej itp.

Pracę, którą nazwałbym wielkim proces- sem pedagogizacji, musi podjąć sama szkoła; winna ją propagować i organizować. Ale też konieczne jest zrozumienie ze strony do- mu, iż tego wysiłku samokształcenia nie moż- na omijać. Bogate są przecież formy peda- gogizacji. Uniwersytety dla rodziców, ze- brania Komitetów Rodzicielskich z referatami doświadczonych nauczycieli, lektura czasopism takich, jak: „Wychowanie”, „Szkoła i Dom” pogadanki radiowe i audycje telewizyjne, to kilka z wielu form tej pięk- nej pracy.

Dla lepiej przygotowanych rodziców wiel- ką pomocą mogą być pozycje książkowe, jak Wołoszynowej „Psychologia pomaga wy- chowaniu”, Czapowa „Czy Johnny stanie się gangsterem?” i wiele innych. Powiększa się u nas w Polsce bogata literatura pedagogicz- na. Niech ją czytają rodzice i nauczyciele. Zastanówmy się, czy nie byłoby sensowne wprowadzenie takiej problematyki w for- mie referatów w ośrodkach nowohuckich? Ale i tu musi pomóc nauczyciel i aktywista partyjny. Nabycie wiedzy pedagogicznej ro- dziców jest alarmująca koniecznością. Świad- czy o tym bezradność ojców i matek przy- chodzących na wywiadówki i rozpaczyjących z tego powodu, iż nie panują nad psychiką dziecka, że syn i córka wymykają im się z rąk.

Tak więc przed nauczycielami i rodzica- mi znów twarda praca — ale piękna i opła- calna. Wszyscy przecież wiemy, że „takie Rzeczpospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie”.

mgr WŁODZIMIERZ WÓJCIK

Prosimy o ciszę!

Na naszym osiedlu trudno jest o spokojny wypoczynek nie tylko w dzień, ale nawet w nocy — skarżą się miesz- kańcy osiedla Stalowego — bo gdy pracownikom chcącym wyspać się po nocnej zmianie przeszkadzają hałasujące na podwórku dzieci, warczące bezustannie motory oraz swoi- sty odgłos trzepanych bez o- graniczeń o wszystkich por- rach dnia chodników, to dla odmiany w nocy przerywają wypoczynek dostawcy mleka. Przywożą je do mleczarni, mieszczących się w bloku nr 4 już przed godziną czwartą nad ranem, a często nawet o dru- giej i trzeciej w nocy. Czynną przy tym piekielny loskot, zrzucając z pośpiechem meta- lowe bańki na chodnik. Sprzedaż mleka rozpoczyna się dopiero od godziny 6-tej, a więc, zupełnie wystarczają- ce byłoby dostarczenie go o godz. 5-tej, czy nawet 5.30. Poza tym też najwyższy już czas skończyć z tak brutal- nym obchodzeniem się z bań- kami, przez zastosowanie ta- kich metod transportowania ich z auta do sklepu, aby u- niemożliwić nadmierne hałasu.

Kaleidoskop filmowy:

Komedia z czołgiem ♦ Marlon Brando po raz pierwszy

Nowa komedia polska Haliny Bielńskiej i Włodzimierza Haupa jest debiutem fabularnym tych słynnych twórców filmów krótko- metrażowych („Zmiana warty”, „Buj”). Film „SZCZĘŚCIARZ ANTONI” przedstawia zabawne pe- rypetie młodego małżeństwa, hi- storyjkę bardzo współczesną, wziętą z codziennego życia i chy- ba dlatego tak śmieszną i przy- jemną.

Głównym tematem filmu są klo- poty mieszkaniowe i bezradność ludzi wobec panoszącego się bu- rokrytizmu. Najważniejszy rekwi- zyt komedii — czołg, którego nie można się pozbyć, jest czymś w rodzaju symbolu trudności życia codziennego, ale wszystko co go otacza, to jak najbardziej realna rzeczywistość. Wiele scen akcji rozgrywa się na ulicach Warsza- wy, a zdjęcia codziennego życia miasta i podglądanie zwykłych spraw jego mieszkańców, przybli- ża do widza jeszcze bardziej film i jego bohaterów. „Szczęściarz Antoni” nie jest wprawdzie rewel- acją, ale bezpretensyjną i nar- zecznie pogodną komedią polską. Grają w niej: Teresa Szmigielowa i Czesław Woltejo (w roli ty- tułowej) oraz szereg doskonałych aktorów, m. in. Kazimierz Opaliński i Leon Niemcezyk. Muzykę na- biał Zbigniew Turski, zdjęcia



Jennifer Jones w filmie „Portret Jennie”.

Władysława Forberta. Film, jak każda komedia, może liczyć na powodzenie.

Interesującą pozycją na naszych ekranach jest amerykański film „MŁODE LWY” zrealizowany na podstawie słynnej powieści Irvina Shawa. Główną rolę młodego oficera niemieckiego Diestla od- twarza, po raz pierwszy widziany u nas, a bardzo popularny w Ameryce — Marlon Brando. Treść filmu są walki armii hitle- rowskiej z Anglikami i Amery-

one osobistymi sprawami i prze- życiami młodych żołnierzy z je- dnej i drugiej strony frontu. Scenarzysta Edward Anhalt zresz- cze poradził sobie z wielowątkową powieścią, wybierając z niej pro- blemy istotne i zasadnicze. Dzie- ki temu udało mu się wiernie oddać myśl pisarza.

Na szczególną uwagę zasługują świetnie oddane sceny z walk, a wśród aktorów zdecydowanie wy- bija się M. Brando. Film „Młode lwy” trwa prawie trzy godziny, a mimo to nie nuży, przeciwnie — trzyma widza w ciągłym napię- ciu od pierwszej do ostatniej sce- ny. Doskonale spisali się też po- zostali aktorzy: Dean Martin, Montgomery Clift, Maximilian Schell, May Britt, Barbara Rush, Dora Doll i inni. Ten ciekawy, o głęboko humanistycznych treś- ciach film powinien każdy zoba- czyć.

Drugi film produkcji USA „PORTRET JENNIE” stara się po- kazać świat wewnętrzny artysty malarza. William Dieterle przed- stawia w nim problem natchnie- nia artysty, czegoś nieuchwytnego, co może nieoczekiwanie wy- zwolnić jego talent. Film dziwnie miesza świat rzeczywistości z uro- jonym, chociaż pomysły pokazania artystycznej wyobraźni i wew- nętrznego świata malarza bardzo interesujący. Realizacja niestety trochę naiwna, niezrozumiała i nieprzekonywująca.

W głównych rolach „Portretu” zobaczymy znaną parę aktorów amerykańskich Jennifer Jones i Joseph Cotten. W sumie film przeciętny i nie wnoszący nic no- wego. (hs)

Z Wdziału Oświaty DRN

Pomoc w wyborze zawodu • Jeszcze o wynikach półrocza

W tym roku szkoły podsta- wowe w Nowej Hucie opuścił około 1000 absolwentów klas siódmych. W związku z tym warto zaznajomić rodziców z wprowadzoną u nas po raz pierwszy akcją poradnictwa zawodowego. Wybór dalszego kierunku nauki jest zwykle dla młodzieży problemem trud- nym. Często bez głębszego za- stanowienia, rodzice zapisują dzieci do liceum ogólnokształ- cącego, które nie przygotowuje młodzieży do zawodu, a je- dynie stanowi wstęp do stu- diów wyższych. Konieczne jest więc szersze zainteresowanie się szkołami zawodowymi, któ- rych kilka o różnych specjal- nościach posiadamy na terenie dzielnicy i starego Krakowa. Jak dotąd, liczba młodzieży nowohuckiej jest niestety w szkołach zawodowych zbyt mała.

Aby pomóc rodzicom w wy- borze właściwego kierunku nauki dla swych dzieci, w ka- żdy piątek w godz. od 13 do 18, w Klubie Nauczyciela (Szko- ła nr 91 na D-31) pełni dyżur przedstawiciel Psychologicznej Poradni Zawodowej Kurato- rium (Krakowskiego). Udziela on wyczerpujących porad, ba- da zainteresowania młodzieży i pomaga w skierowaniu jej do odpowiedniej szkoły. Porady są bezpłatne i wszyscy zainte- resowani powinni z nich jak najszerzej korzystać.

W jednym z ostatnich nume- rów podaliśmy wyniki naucza- nia w szkołach podstawowych za okres półrocza. W danych statystycznych odnośnie szkół nr 71 i 85 znalazła się pewna nieścisłość. Po dokładnym zba- daniu okazało się, że podane procenty dotyczyły klas siód- mych, natomiast ogólna ocena wyników w tych szkołach przedstawia się dużo lepiej. I- lość młodzieży bez ocen niedo- statecznych w Szkole nr 71 wynosi 62 proc., a w Szkole nr 85 — 76 proc. Dużo lepsze wyniki osiągnęły szkoły pod- stawowe: przy IV Liceum (87 proc. bez ocen niedostatecz- nych), nr 86 (86 proc.), nr 88 (85 proc.) i szkoły nr 52 i 92 — po 84 proc. Ogólnie biorąc, wyniki I półrocza w nowohuc- kich szkołach podstawowych nie są złe, ale mogłyby być le- psze. Sądzymy, że ulegną one dalszej poprawie na koniec roku szkolnego.

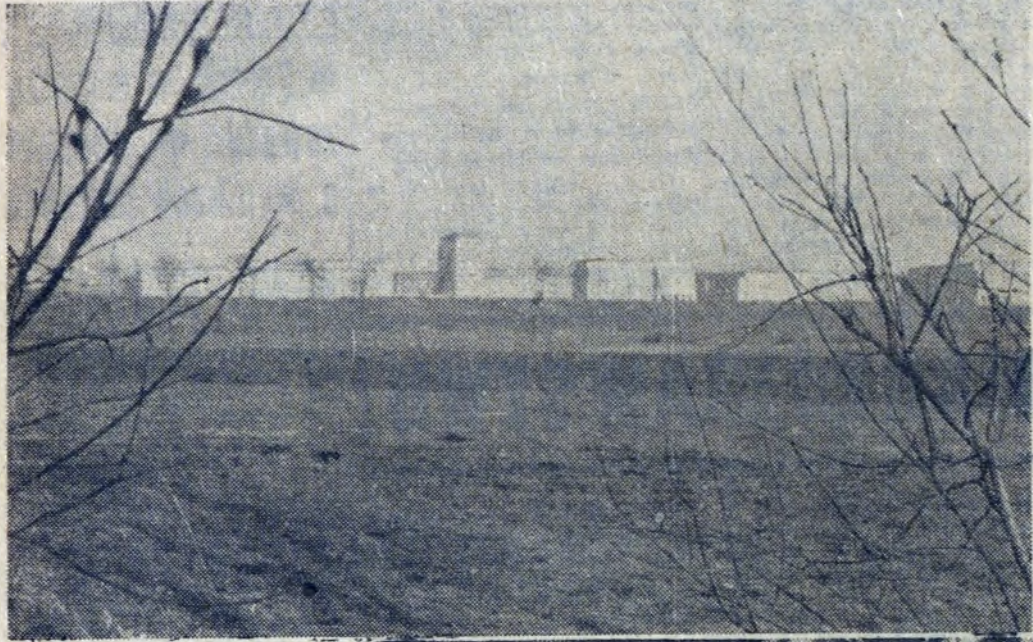
W tym miesiącu przeprowa- dzone zostały szkolne zawody gimnastyczne, w ramach Spar- takiady Tysiąclecia, w których wzięło udział 5 szkół nowohuc- kich. Wśród dziewcząt pierw- sze miejsce zajęły zawodniczki ze szkoły przy IV Liceum, zdo- bywając 134 punkty, a następn- ie miejsca należą do szkół: nr 91, 82, 83, 86. Chłopcy wysta- wili tylko dwie drużyny, z któ- rych na pierwszym miejscu uplasowała się szkoła nr 91 z ilością prawie 123 punktów.

W następnych miesiącach młodzież startować będzie w dalszych dyscyplinach sportu, a uroczyste zakończenie Spar- takiady Tysiąclecia odbędzie się w czerwcu, pod koniec ro- ku szkolnego.

W związku z tą sprawą, a- pelujemy do młodzieży wszyst- kich szkół podstawowych w Nowej Hucie, aby brała lic- zniejszy, niż dotychczas udział w zawodach. Zainteresowanie nimi jest bowiem ciągle zbyt małe, a przecież sport jest ważnym czynnikiem wycho- wawczym. (hs)

Z GRZECZNOŚCIĄ — ZAWRZYJ SOJUSZ A UNIKNIJ WIELU PRZYKROŚCI





W kalendarzu już wiosna, lecz zimowe mgły jeszcze nie ustępują

### ZANIM PRZYJDZIE PRAWDZIWA WIOSNA

W bezkwiatowym okresie przedawiosną dużym popytem cieszą się rośliny doniczkowe i kwiaty z oranżerii. Na zdjęciu kwiatownia przy Placu Centralnym



# GŁOS MŁODYCH

POD RED. J. Z.

## „Violinka” na cenzurowanym

(artykuł dyskusyjny)

Sprawa wygląda w skrócie następująco. Jak wiadomo od blisko roku czynna jest w Ognisku Młodych kawiarenka Violinka, prowadząca szeroką działalność kulturalno-oświatową wśród młodzieży. Można tu przy małej kawie posłuchać dobrej muzyki, wziąć udział w dyskusji na temat teatru, nowoczesnej plastyki, posłuchać pogadanki na temat kultury życia osobistego, czy... wydarzeń międzynarodowych. Wachlarz zagadnień bardzo szeroki, nic więc dziwnego, że wzbudza zainteresowanie różnorodnej młodzieży, w tym i młodzieży szkolnej. Bądźmy szczerzy, młodzież szkolna stanowi nawet poważną część bywalców Violinki. Bo o to właśnie rzecz idzie. Od pewnego czasu krążą po Nowej Hucie różne wieści o rozpamiętaniu się młodzieży w Ognisku Młodych, o demoralizującym niemal wpływie Violinki na młodzież szkolną, która zamiast się uczyć, tu spędza wolny czas.

Ostatnio zainteresowała się sprawą Violinki, albo raczej

uczniów odwiedzających Ognisko Młodych Komisja Koordynacyjna Opieki nad Dzieckiem przy DRN. Zwołano specjalne posiedzenie, w którym udział obok komisji wzięli: kierownik wydziału kultury, kierownik ZDK, Ogniska Młodych, przedstawiciel KF ZMS, KD oraz prasy. Dyskusja była burzliwa, co nie oznacza, że konstruktywna. Wnioski komisji sprowadzały się do tego, żeby zakazać młodzieży najpierw w ogóle wstępu do Ogniska, później ustąpiono na rzecz zakazu wstępu do Violinki. Argumenty najczęściej wysuwane to: nieprzygotowanie Ogniska do pracy pedagogicznej wśród młodzieży szkolnej, szkodliwe oddziaływanie starszej młodzieży na młodszą, brak zorganizowanej formy pracy z tą młodzieżą. Zasadniczym argumentem przeciw Ognisku było prowadzenie bufetu z winem. Argument ten odpada, gdyż od pewnego czasu wina się nie podaje i zdanie większości (z gospodarzami włącznie) było podobne, a więc żeby utrzymać status

quo, zastępując wino napojami bezalkoholowymi. Ale i to nie pomagało. Do kutanci (ze strony komisji) uważali, że mimo wszystko Violinka nie jest miejscem dla młodzieży szkolnej. Zatem niektórych „stwarza ona nieintymną atmosferę, niegwarantującą dobrego wychowania. I tu bym się chciał zatrzymać dłużej, jako że w zaniepokojonych głosach wyczuwaliśmy tendencję (zresztą dość wszystkim znaną) do zamknięcia młodzieży w czterech ścianach domu, lub świetlicy, zależnie od tego czy ona go chce, czy nie.

— Mysmy mieli o gorsze warunki, nie było bóbów, ale też byliśmy nie inni. A dziś? — młodzież rozleniwiona, rozgrymana, rozwydrzona. Tak dalej nie może. Oto sens przedsięwzięcia. Wystąpienie z Violinką za grzechy, których ona nie popełnia. Baw się, jeżeli z naszą młodzieżą jest nie najlepiej to namawiać ją jest nie najlepiej to namawiać. Wina tu nowoczesnie prowadzona kawiarenka. Przecież jeżeli zabroni się młodzieży częstować do klubu młodzieżowego prowadzonego przez ZMS, wyprosi się ją z klubu TPPR, nie pozwoli przebrać w Klubie MPIK, to co ona ma ze sobą zrobić?

Twierdzenie, że „ma tyle nauki” nie jest argumentem, bo wiadomo, że ma takiego ucznia, który w dzień poświęca książkę, a w nocy nie ma ochoty na spotkanie z kolegami (czy koleżką) na wspólną zabawę. Nie rozwiązuje także wydział Domu Kultury Dzieci i Młodzieży prowadzący tzw. „nizowane formy pracy” w których zespołach. Nie przecięż żądać, żeby w młodzi ludzie zapisali się kilkudziesięciosobowymi orkiestrami, czy zespołami, czy byliby to najlepszym rozwiązaniem sprawy dla nich. Ale po co fantazjować, wiemy, że jest to rzecz osiągalna. Młodzież ma prawo do wyboru odpowiedniej sobie formy rozrywki. Niezależnie od tego, że myślny gorsze warunki. Na tym polega szczęśliwe rozwiązanie 16—17—18 latków winniśmy im to uświadomić.

Warto sobie przyświadczyć, że nie o to chodzi, lecz właśnie te warunki, podstawa, na której opiera się młodzi i że do musimy dostosowywać ich wychowanie w domu, w szkole, i poza szkołą. Nieuczucie nie tej prostej prawdy przyczyną wielu nieporozumień w tłumaczeniu problemów młodzi.

Wróćmy teraz do Violinki, od której odśmiałem tylko pozornie. Osuwał przeciwnicy zresztą ich większość, w imię zakazania Violinki jako miejsca zakazanego dla młodzieży szkolnej? Bardzo prosty, ileż bardziej życiowy, i racjonalny. Przede wszystkim już się rzekło usunąć ją, następnie organizację specjalnych imprez w dziedzinie szkolnej, wreszcie wiązanie ścisłej współpracy z wydziałem oświaty i wychowania, z wydziałem pedagogicznym, na celu roztoczenie nadzoru nad uczniami.

Zdecydowanie nie wypowiadali się przeciw wszelkim zakazom bywania w klubie. Mija się to z tym, jaki stawia przed sobą ognisko i każdy Klub ZMS-owski. Dla Ogniska należałoby godniejszym byłoby w ścisłym związku z wydziałem oświaty i wychowania, z wydziałem pedagogicznym, na celu roztoczenie nadzoru nad uczniami.

### Stanisław Świerczek

Prezes KS Hutnik

## PRZESZŁOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ NASZEGO KLUBU SPORTOWEGO

Zakładowy Klub Sportowy „Hutnik” ukończył w marcu br. 11 rok swego istnienia. Warto z tej okazji przypomnieć czytelnikom dorobek organizacyjny i sportowy oraz perspektywy jego rozwoju w najbliższej przyszłości. Okres ubiegły to okres przede wszystkim wyczerpanej, trudnej pracy organizacyjnej. Pracę tę podjęto bez obiektów i urządzeń sportowych, przy braku potrzebnych środków finansowych i odpowiedniej ilości działaczy, w środowisku nie mającym przyzwyczajenia i tradycji sportowych. Celem, który przewodził w działalności Klubu w tych trudnych latach, w ciągu których trudno było spodziewać się sukcesów sportowych, było wychowanie młodzieży nowohuckiej, która w większości ze sportem się nie stykała, stworzenie jej warunków zdrowego wypoczynku i rozrywki po pracy. Rozwijając działalność sportową nie zapomniano również o upowszechnieniu masowego wychowania fizycznego wśród załogi Kombinat, stanowiącego ważny czynnik regeneracji sił ciężko pracujących hutników.

Zapał, ofiarność i umiejętności organizatorskie działaczy sportowych przy wydatnej i stałej pomocy Kierownictwa Kombinat pomogły stworzyć solidne podstawy działalności Klubu: zbudowano stadion sportowy z trybunami i bieżnią lekkoatletyczną, pozyskano sporą grupę oddanych Klubowi działaczy, z roku na rok coraz większe rzesze młodzieży zgłaszają się do Klubu, powstają nowe i żywotne sekcje sportowe, wzrasta kadra fachowych trenerów i instruktorów. Szczególnie raduje fakt, że większość sportowców „Hutnika” obok sprawności sportowej zdobywa kwalifikacje zawodowe, wielu z nich uzyskało tytuły naukowe, wielu przoduje w pracy zawodowej i społecznej. Zarząd Klubu założył program trzeźwej i rzetelnej pracy od podstaw, bez efekciarskich i kosztownych metod kaperowania „gwiazd” sportowych. Natomiast kładzie się duży nacisk na wychowanie młodzieży i wyrobienie w niej przywiązania do barw klubowych. Pocięszającym objawem jest coraz większe zainteresowanie wynikami sportowców „Hutnika” ze strony za-

kręowej, zakwalifikowali się do rozgrywek o wejście do II ligi i tylko nieformalnie przeprowadzone losowanie po decydującym remisowym meczu w Warszawie pozbawiło ambitny zespół naszych piłkarzy realnych szans awansu do II ligi państwowej. Również pozostałe sekcje zanotowały na swym koncie sukcesy w roku ubiegłym uzyskując awanse do ligi okręgowej (sekcja tenisa stołowego, lekkoatletyczna i siatkówki) oraz do klasy A (sekcja koszykówki). Kolarze „Hutnika” uzyskali w 1960 roku wiele dobrych wyników, z których na wyróżnienie zasługuje zajęcie 3 pierwszych miejsc w mistrzostwach województwa krakowskiego oraz zdobycie tytułu mistrza Krakowa przez czolowego zawodnika i instruktora tej sekcji Adama Wiśniewskiego. Sekcja sportów motorowych posiada zawodników z licencjami tak w kategorii seniorów jak i juniorów, którzy startując w okręgowych i ogólnopolskich eliminacjach rajdowych i motocrossowych zdobyli 5 złotych, 1 srebrny i 3 brązowe medale. Z okazji X-lecia istnienia Klubu zorganizowano w maju 1960 r. liczne imprezy sportowe m. in. zawody bokserskie z drużyną Vorwärts z Berlina, eliminacje do motocrossowych mistrzostw Polski, ostry start z Placu Centralnego do V etapu Wyścigu Pokoju, V. ogólnopolski wyścig kolarski „Dookoła Nowej Huty” z udziałem 197 zawodników z całej Polski m. in. członków kadry narodowej i kolarzy NRD klubu Vorwärts z Lipska, oraz turnieje piłkarskie, siatkówki i koszykówki o Puchar X-lecia Huty im. Lenina. Organizowane co roku Igrzyska Sportowe Huty im. Lenina stają się tradycyjną już imprezą sportową, rozbudowaną coraz żywiej zainteresowanie załogi Kombinat, która uczestniczy w nich bądź to w charakterze zawodników bądź też widzów. Igrzyska 1960 roku przeprowadzono w 12 dyscyplinach sportowych, a czynny udział wzięło w nich ponad 2.500 pracowników Huty. Na podkreślenie zasługuje wprowadzenie do programu Igrzysk takich konkurencji jak wędkarstwo, strzelanie, szachy, brydż, w którym udział biorą i zwycięskie trofea zdobywają także starsi wiekiem zawodnicy. XI Walne Zgromadzenie Członków KS „Hutnik” w

marcu br., uchwało wytyczne dla nowo wybranego Zarządu zmierzające do dalszego rozwoju i rozbudowy działalności Klubu. Uchwala stwierdza m. in. że sport i kultura fizyczna na terenie najmłodszej dzielnicy Krakowa — Nowej Huty, oraz wśród załogi największego w Polsce zakładu pracy, Huty im. Lenina, stał się ważnym czynnikiem oddziaływania społecznego i wychowawczego, jak również najważniejszym wyznacznikiem po pracy i w czasie wolnym. Dotychczasowy dynamizm rozwój sportu i kultury fizycznej w Klubie Sportowym „Hutnik” i w dzielnicy Nowa Huta nie tylko jednak na przeszkodę jaką jest niedostateczny stan istniejących obiektów i urządzeń sportowych. Inwestycje sportowe były doychczas zaniedbane przez projektantów i budowniczych Nowej Huty i niestety zostały po marnocennym potraktowaniu w najbliższej przyszłości. Już dziś w Nowej Hucie mieszka ponad 30 tysięcy młodzieży. W związku z dalszą potężną rozbudową Kombinat, rozrośnie się Dzielnica, podwoi ilość jej mieszkańców i młodzieży. W celu zapewnienia prawidłowego rozwoju młodzieży nowohuckiej konieczna jest rozbudowa istniejących i budowa nowych obiektów sportowych w dzielnicy Nowa Huta, w tym jako zamierzenia inwestycyjne KS „Hutnik” postuluje się: ● wybudowanie hali sportowej z widownią na 8 do 10 tysięcy widzów, wyposażonej tak, aby mogły w niej odbywać się nie tylko zawody sportowe, lecz również imprezy kulturalno-oświatowe i społeczno-polityczne, ● budowę otwartych basenów kąpielowych i pływackich, których dzielnica nie posiada, ● budowę sztucznego lodowiska, ● budowę kortów tenisowych i boisk do gier małych, ● budowę i urządzenie ogródków jordanowskich i placów do zabaw i gier dla dzieci. Zwrócenie uwagi centralnych władz sportowych na potrzeby inwestycji sportowych w Nowej Hucie oraz uzyskanie środków potrzebnych do ich realizacji, to naczelne i odpowiedzialne zadanie obecnych władz Klubu, gdyż jego wykonanie warunkuje dalszy rozwój sportu w Nowej Hucie.

Niezależnie od powyższych zamierzeń należy jeszcze w bież. roku uzyskać ze środków własnych Huty lub resortu hutniczego fundusze potrzebne do wykończenia widowni na stadionie własnym, generalnego remontu urządzeń lekkoatletycznych, rozbudowy boisk do gier małych oraz budowy szatni i pomieszczeń sanitarnych. Prócz zadań inwestycyjnych Walne Zgromadzenie przyjęło następujące wytyczne w działalności organizacyjno-sportowej: ● nawiązać ścisły kontakt ze szkołami nowohuckimi a szczególnie z Międzyszkolnym Klubem Sportowym „Kraus” w Nowej Hucie w celu objęcia działalnością klubową jak największą ilość młodzieży nowohuckiej; ● stwierdzając z zadowoleniem dotychczasowe osiągnięcia Klubu na odcinku wszechstronnego wychowania podopiecznej młodzieży, mającej pozytywny wpływ na wyniki nauki w szkole i w pracy zawodowej, zobowiązuje się Zarząd i działacze Klubu do rozszerzenia tej pracy, nawiązania współpracy z kierownictwem szkół, zakładów pracy i związkami zawodowymi, ● rozwinąć szerzej działalność kulturalną w Klubie KS „Hutnik”, ● w ścisłej współpracy z TKKF włączyć się poprzez swoich działaczy i kadre instruktorską w organizację spartakiad 1000-lecia Państwa Polskiego, ● otoczyć szczególną opieką sekcję lekkoatletyczną, mającą na terenie naszej dzielnicy duże możliwości rozwojowe, oraz nowo organizowane sekcje piłki ręcznej i hokeja na lodzie, ● zwiększyć szeregi oddanych sportowi i młodzieży działaczy.

Skład wybranych ostatnio władz Klubu, wypróbowała już ofiarność w pracy działaczy, fachowości kadry trenerskiej i instruktorskiej oraz zapał i przywiązanie do Klubu zrzeszonej w nim młodzieży dają gwarancję, że trudne te, lecz realne zadania zostaną wykonane, dzięki czemu ranga KS „Hutnik” w życiu sportowym Nowej Huty i Krakowa będzie stale wzrastać.

Wiem, że powyżej wyrażone myśli wywołają protest niektórych rodziców, dlatego w zamian do wyrażenia ich zdania w listach do redakcji.



# POGODA

**D**ŁOŚ NIEOCZEKIWANIE dla wielu, którzy byli pewni, że to już pełna wiosna, przyszło przed niespełną tygodniem dotkliwe ochłodzenie. Temperatura spadła o kilkanaście stopni, a ziemia pokryła się raz i drugi śniegiem. Najdotkliwiej odczuli nawrót zimy mieszkańcy północnych dzielnic Polski i Podhala, tam śnieg leży od tygodnia i chwytają dość silne przymrozki. W górach pokrywa śnieżna jest najgrubsza z całej zimy, na Kasprowym Wierchu dochodzi już do 1 m. Zakępane przybrało wygląd zimowy, wróciły sanki i narty.

Chłodne masy powietrza napłynęły z północnego-zachodu, z rejonu Grenlandii. Sprawdził je w nasze szerokości geograficznej wyż barometryczny, który rozbudował się nad Atlantyką. Siły jego są już jednak na wyczerpaniu, tak że w najbliższych dniach możemy się liczyć ze stopniowym ociepleniem, oczywiście nie od razu do 18 st., ale w każdym razie do 10 i powyżej. Ponieważ zalegająca nad Europą środkową powietrze jest wilgotne, o czystej, bezchmurnej pogodzie trudno w tej chwili mówić, przeciwnie trzeba się przygotować na okres pogody przejściowej, a więc o zamurzeniu dużym i przelotnych opadach deszczu lub mżawki (już nie śniegu!), przepłatanych przejaśnieniami i rozpodzieniami. Znad Atlantyku napływać będą ciepłe masy powietrza, co odbije się korzystnie także na temperaturze nocy, która nie będzie już spadać poniżej 0 st.

PROMYK

## Dom Kobiet przyjmuje zapisy

Niedawno rozpoczęły się kolejne kursy kroju i szycia oraz racjonalnego żywienia. Informujemy, że są jeszcze wolne miejsca na obydwa kursach, odbywających się w Domu Kobiet, osiedle Uroczę, blok 3.

Wykłady na kursie kroju i szycia prowadzone są we środy i soboty, obejmują łącznie 120 godzin. Opłata wynosi 250 zł. Kurs racjonalnego żywienia — w poniedziałki, wtorki i piątki, razem 60 godzin — odpłatność 150 zł.

Warto więc skorzystać z wykładów i zdobyć te potrzebne każdej kobiecie umiejętności.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Dzielnicowy LK (Prezydium DRN) oraz Dom Kobiet, telef. 418-55. (bs)



## 61 sportowców typowali uczestnicy naszego konkursu

Nasi czytelnicy interesują się nie tylko pierwszą ósemką laureatów naszego konkursu, ale również układem dalszych miejsc. Na prośby wielu z nich publikujemy dziś pełną listę sportowców, typowanych w naszym konkursie (w nawiasach podajemy ilość punktów):

- 1) Lucjan Słowakiewicz — Hutnik (28963), 2) Bohdan Jaroszewicz — Wanda (22541), 3) Kazimierz Boczański — Hutnik (13470), 4) Piotr Jagiello — Sparta (12463), 5) Tadeusz Fijałkowski — Wanda (9721), 6) Adam Wiśniewski — Hutnik (8142), 7) Jan Muszak — Sparta (7225), 8) Janusz Czepczyk — Hutnik (6574).
- Dalsze miejsca zajęli: 9) Kazimierz Mielczarek, Hutnik (5093), 10) Stanisław Kursa — Wanda (4068), 11) Zbigniew Kawula — Hutnik (2746), 12) Wiesław Żuk — Hutnik (2618), 13) Bolesław Bernas — Hutnik (2093), 14) Jan Koleszko — Hutnik (1820), 15) Zenon Baran — Hutnik (1718), 16) Stanisław Czajęcki — Hutnik (1410), 17) Feliks Grządziela — Hutnik (1016), 18) Jerzy Król — Hutnik (916), 19) Stefan Krupa — Hutnik (890), 20) Zenon Pajor — Hutnik (622), 21) Kazimierz Biel — Hutnik (321), 22) Leopold Geyer — Wanda (259), 23) Włodzimierz Biel — Hutnik (225), 24) Jerzy Szydło — Hutnik (200), 25) Zbigniew Olinier — Hutnik (187), 26) An-

# Rozpoczęły się porządki wiosenne

**N**adeszła już kalendarzowa wiosna, a wraz z nią czas pomyśleć o porządkach w naszej dzielnicy. Przystąpiono już do dalszej realizacji wielkiego planu uporządkowania terenu całego Krakowa, opracowanego na okres trzech lat.

Wydział gospodarki komunalnej i Stacja San.-Epid. w Nowej Hucie rozpoczęły akcję porządkową w osiedlach wiejskich, zaczynając od Wadowa. W następnej kolejności prace prowadzone będą w Branicach, Pleszowie, Ruszczy, Mogile i Krzeszawicach. Wchodzą tu w grę roboty odwadniające oraz prace związane z budową nowych dróg w osiedlach wiejskich. Inspektorzy z wydziału gospodarki komunalnej wydają nakazy mieszkańcom gromadnie odmówić powyższych prac porządkowych, a przedstawiciele San.-Epid. czuwają nad utrzymaniem należytej czystości w wiejskich budynkach gospodarczych.

Od maja Prezydium planuje przystąpić do akcji porząd-

kowej na terenie nowych osiedli dzielnicy, głównie przy Placu Centralnym i na zaniedbanych osiedlach „D”. Dużo prac pozostało jeszcze dla DBOR, która powinna wykonać je jak najszybciej, ustępując miejsca pracownikom Zarządu Zieleni Miejskiej. Akcją porządkową prowadzona będzie przede wszystkim przez grupę interwencyjną, opłacaną z funduszy referatu pracy i płacy, a zatrudniającej jedynie żywicielki rodzin.

Spodziewamy się, że wzorem ubiegłego roku, mieszkańcy Nowej Huty przystąpią także do czynów społecznych, mając na uwadze doprowadzenie dzielnicy do jak najkorzystniejszego wyglądu. (bs)

## Przed świętami cytryny, pomarańcze, figi, smaczne pieczywo cukiernicze

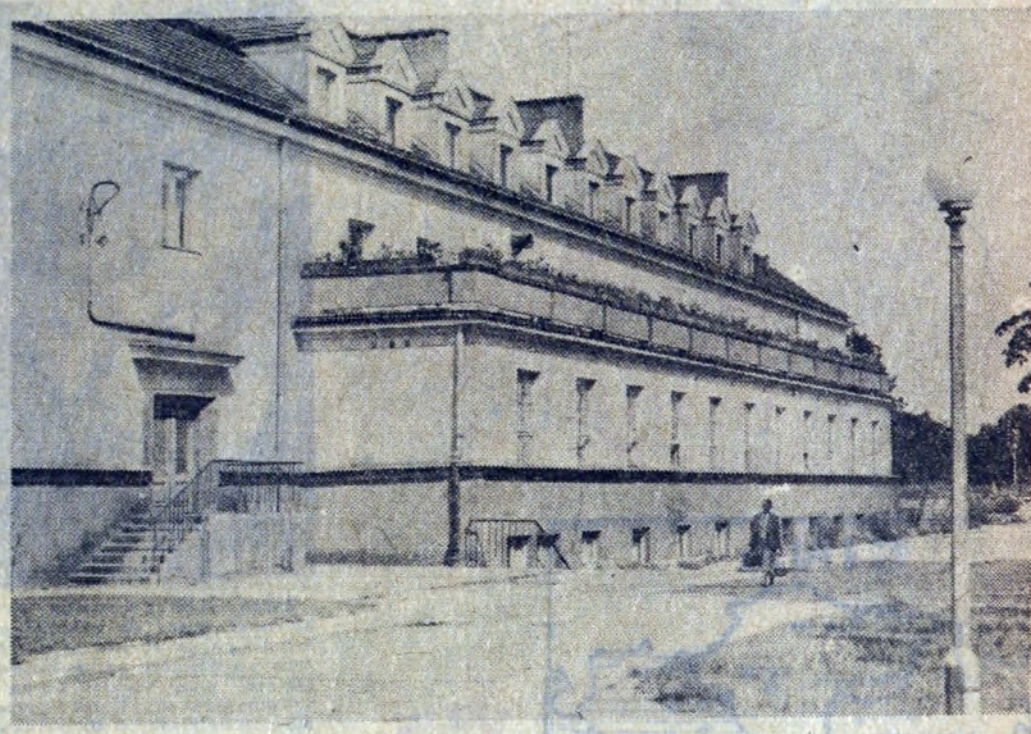
**Ś**więta za pasem, gospodynie myślą więc o zaopatrzeniu rodziny w tradycyjne ciasta, wędliny i inne smakołyki. W naszych sklepach spożywczych widać przedświąteczny ruch. Pokazały się już cytryny, rodzynki, figi i orzechy, jest pod dostatkiem maku. W tych dniach nadejdzie transport pomarańczy z Izraela, Hiszpanii i Włoch, co ucieszy głównie dzieci, przez dłuższy czas pozabawione tych smacznych owoców południowych. W Krakowskiej Spółdzielni Cukierniczej oraz w NZG zamówiono wielkie ilości pieczywa cukierniczego — makowca, serowca, babek i tortów. Na ogół więc zaopatrzenie jest dobre, zwłaszcza w artykułach podstawowych.

Mogą wystąpić pewne braki w towarach nabiałowych i w wysoko gatunkowych wędli-

nach, dużo natomiast jest różnego rodzaju kiełbas, a także tłuszczów roślinnych, tak potrzebnych w tym okresie do pieczenia ciast.

Na wiosennych targach w Poznaniu, dyrekcja MHD zawarła szereg korzystnych umów. Ze spółdzielni i przemysłu terenowego otrzymamy przetwory warzywno-owo-cowe, galanterię czekoladową i inne wyroby cukiernicze, na kwotę około 6 mln zł. Towary te już w najbliższych tygodniach powinny się znaleźć na naszych półkach sklepowych.

A teraz informacja dla najmłodszych: we wszystkich nowohuckich sklepach cukierniczych znajdziecie bogaty asortyment czekoladowych zajęczków, kurek i jajeczek oraz cukrowych baranków. (bs)



To zdjęcie jest przykładem „starej architektury” w Nowej Hucie.

## Powstała Komisja do Walki z Przestępczością Nieletnich

Ostatnio podane do wiadomości władz Dzielnicy raporty Komendy MO świadczą o pewnym wzroście przestępczości wśród młodzieży pokolenia: uczniów szkół podstawowych i średnich. W związku z tym przy Prezydium DRN w Nowej Hucie powołano Komisję do Walki z Przestępczością Nieletnich. Organ ten ma za zadanie organizację pracy wszystkich placówek oświatowych i wychowawczych w kierunku zapobiegania zejściu młodych ludzi na złą drogę.

Komisja, która skupia pedagogów, prawników, lekarzy, aktywistów partyjnych, przedstawicieli MO i działaczy opieki społecznej, będzie organizowała pracę profilaktyczną we wskazanym kierunku oraz działalność oświatową i wychowawczą. Przewodniczącym Komisji został pedagog — mgr Edward Nowacek, kierownik Domu Kultury Dzieci i Młodzieży. W.W.

# Co gdzie kiedy?

**KINA**

**SWIT** godz. 15.45, 18, 20.15 dzień 25 bm. „Aktorka księcia pana” — produkcji ZSRR, dozwolony od lat 16-tu. Od dnia 26 do 29 bm. „Sześćdziesiąt Antoni” — produkcji polskiej, dozwolony od lat 12-tu. Od dnia 30 do 31 bm. „Portret Jennie” — produkcji USA, dozwolony od lat 18-tu.

**SWIT** mała sala godz. 15, 17, 19. Od dnia 25 do 27 bm. „Huza” — produkcji francusko-polskiej, dozwolony od lat 14-tu. Od dnia 28 do 31 bm. „Szukam ojca” — produkcji ZSRR, dozwolony od lat 12-tu.

**SWIATOWID** godz. 15.45, 18, 20.15. Dnia 25 i 26 bm. „Do widzenia do jutra” — produkcji polskiej, dozwolony od lat 16-tu. Od dnia 26 do 31 bm. „Młode lwy” — produkcji USA, dozwolony od lat 16-tu.

**SWIATOWID** mała sala godz. 15, 17, 19. Dnia 25 do 27 bm. „Szatan z VII klasy” — produkcji polskiej, dozwolony od lat 10-ciu. Od dnia 28 do 31 bm. „Million” — produkcji francuskiej, dozwolony od lat 12-tu.

**AKTUALNOŚCI** godz. 19-ta. Od dnia 24 do 31 bm. „Szatan z VII klasy” jw.

**KOLOROWE**. Dnia 26 bm. „Powrót” — produkcji polskiej, dozwolony od lat 16-tu. Od dnia 28 do 30 bm. „Proszę za mną” — produkcji francuskiej, dozwolony od lat 16-tu. SFINKS. Dnia 25 do 27 bm. „Amerykanin w Paryżu” — produkcji USA, dozwolony od lat 12-tu. Od dnia 28 do 31 bm. „Dama z piętami” — produkcji ZSRR, dozwolony od lat 16-tu.

**TEATR LUDOWY**

Sobota i niedziela (25 i 26 bm. godz. 19. „Radość z odzyskanego śmiechu”. Dnia 27 bm. Teatr nieczynny. Dnia 28 i 29 bm. godz. 19. „Bar wszystkich świętych”. Dnia 30 i 31 bm. Teatr nieczynny.

**TELEWIZJA**

Sobota dnia 25 bm. Godz. 11.00 Program dla szkół (kl. VIII Geografia „polscy podróżnicy”, 11.30: pizzeria. 17.05: Program tygodnia. 17.30: Kurs samochodowy dla kierowców amatorów, 17.50: Telekonkurs dla dzieci i młodzieży pt. „Na skrzyżowaniu”, 19.20: Polska Kronika Filmowa, 19.30: Dziennik Telewizyjny, 20.05: „O sprawach najważniejszych”, 20.35: „Kołysanka” — film fabularny produkcji radzieckiej, dozwolony od lat 16, 22.05: Ostatnie wiadomości, 22.20: Program rozrywkowy.

Niedziela dnia 26 bm. Godz. 9.55: „Dorostym wstąpię wzbroniony” — program cyrkowy dla dzieci (transmisja z Berlina), 11.00: przerwa, 15.00: Niedzielnia Biedziada, 16.30: „Teatrzyk w koszu” — program dla dzieci, 17.10: „Pozornie nie możliwe” — film z serii Disneyland, 18.00: „Z mełdją na ty” — teleturniej, 19.00: Utwory wiolonczelowe w wykonaniu wirtuozu rumuńskiego Radu Aldulescu, 19.30: Dziennik Telewizyjny, 20.15: „W samo południe” — film produkcji USA. 21.45: Wiadomości sportowe.

## Atrakcyjny wyścig kolarski

# Szukamy następców Fornalczyka, Gazdy, Podobasa

**N**ie dlatego, aby ci mistrzowie szosy nie mieli już więcej startować i odnosić zwycięstw, ale aby ujawnić być może nowe wielkie talenty kolarskie wśród pracowników naszej huty. Klub Sportowy Hutnik organizuje dla uczczenia Święta Pracy wielkie zawody kolarskie, w których udział może wziąć każdy młody człowiek w wieku 14—19 lat, niezrzeszony w żadnym klubie i posiadający zaświadczenie lekarskie wydane przez Wojewódzka Radę Sportową, zezwalającą na start w wyścigu. Tyle odnośnie warunków udziału w wyścigu.

Kiedy odbędzie się wyścig i jaka jest jego trasa? Wyścig podzielony został przez organizatorów na 3 etapy. Każdy etap wynosi ok. 25—30 km. Pierwszy etap odbędzie się w niedzielę 23 kwietnia, drugi w tygodniu później tj. w niedzielę 30 kwietnia, a trzeci 6 maja. Zgodnie z regulaminem Polskiego Związku Kolarskiego, zwycięzca wyścigu zostanie ten uczestnik, który trasę trzech etapów pokona w najkrótszym czasie.

Zgłoszenia do wyścigu przyjmuje sekretariat KS Hutnik, Nowa Huta, Osiedle Stalowe nr 16 (DMH II p.) w godzinach od 8 do 16, w terminie do dnia 20 kwietnia br. Każdy zawodnik pragnący wziąć udział w wyścigu obowiązany jest wpłacić wpisowe w wysokości 5 zł. Dla zwycięzców, naszych najlepszych hutników-kolarzy przewidziane są atrakcyjne nagrody. Zdobywca I miejsca otrzyma w nagrodę piękny rower wyścigowy marki Hura-

organizują życie motorowodne na swych terenach. Taka sekcja istnieje na terenie Krakowa i Nowej Huty i występuje w barwach Jacht-Klubu Budowlani Nowa Huta.

Sekcja umożliwia uprawianie sportów motorowodnych na sprzęcie klubowym, jak również daje możliwość zbudowania prywatnych łodzi. Przychodzi również z pomocą i niezrzeszonym. Pomoc ta wyraża się w organizowaniu dla wszystkich miłośników sportu motorowodnego kursów szkoleniowych na stopień żeglarska mechanika i sternika motorowodnego III kl. Stopień żeglarska mechanika daje uprawnienia do samodzielnego prowadzenia łodzi z silnikiem przycepnym do 175 cm<sup>3</sup>, a stopień sternika motorowodnego III kl. łodzi z silnikiem przycepnym i stałym do 1000 cm<sup>3</sup>.

Kurs szkoleniowy organizowany przez sekcję motorowodną Jacht-Klubu rozpoczyna się z dnem 29 marca br. Opłata za kurs ograniczona została jedynie do kosztów własnych prowadzenia kursu. — Blizsze informacje na temat kursu udziela: bosman Jacht-Klubu telefonicznie (nr tel. 431-00, członek zarządu w klubie PTTK w Nowej Hucie (obok Orbiu) w środy w godz. od 18.00 do 19.

Zapraszamy wszystkich chętnych do zapisywania się na kurs, zwracając uwagę, że do rozpoczęcia sezonu nie przewiduje się zorganizowania dodatkowych kursów. Kurs zapewni wyszkolenie teoretyczne i praktyczne.

Prezes Sekcji Motorowodnej Jacht-Klubu Budowlani inż. ANDRZEJ CZARNECKI

## Uwaga członkowie KS Wanda

Zarząd Klubu Sportowego Wanda w Nowej Hucie zawiadamia, że w dniu 25 marca 1961 r. o godz. 15 w Klubie Młodzieżowym PBM Nowa Huta ul. Kocmyrzowska odbędzie się Walne Zebranie członków KS Wanda.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

## Z myślą o wodnych wycieczkach

Rozsiane na terenie Polski kluby sportów wodnych posiadają sekcje motorowodne, podległe federacji Polskiego Związku Motorowodnego. Sekcje te w oparciu o kluby macierzyste i PZMW

Redaguje Kolegium. — Wydad Ośrodek Informacyjno-Prasowy Huty im. Lenina. Adres Redakcji: Huta im. Lenina, Centrum Administracyjne Budynek „S”, klatka „B”. — Telefony: Kierownik Ośrodka 428-99. Sekretarz odpowiedzialny redakcji centrala 401-19, wewn. 47-69. Sekretariat administracyjny 55-61. Rozgłoszenia Zakładowa 44-64.

Drukarnia Prasowa Kraków, ul. Wielopole 1

## „Wieczór Przyjaźni”

W ramach tygodnia SFMD odbędzie się dziś w sobotę 25 bm. w Ognisku Młodych — Wieczór Przyjaźni. Weźmie w nim udział młodzież zagraniczna studiująca na krakowskich uczelniach.

Poza tym w Ognisku Młodych zobaczymy i usłyszymy:

- 27. III. godz. 18: Prelekcja mgr Z. Wyszyńskiego pt.: „Perspektywy rozwoju współczesnego filmu” połączona z prelekcją filmową.
- 28. III. Prelekcja red. J. Kydryńskiego pt.: Współczesne problemy kulturalne USA”.
- 29. III. Koncert muzyki z płyt.
- 30. III. Zajęcia KWM — Film techniczny: Organizacja formowania, oraz film fabularny.

## OGŁOSZENIA DROBNE

- POKRZYWKA ZYGMUNT** — zgubił legitymację zniżkową, wydaną przez Związek Zawodowy Budowlanych.
- DOROSZ JAN** — zgubił stałą przepustkę, wydaną przez HIL.
- MYJAK STANISŁAW** — zgubił stałą przepustkę, wydaną przez HIL.
- MALYSEJ MIECZYSLAW** — zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Nowej Hucie.



# Świat w fotografii.



Znana aktorka włoska Elisa Mainardi należy do młodego pokolenia gwiazd ekranu wschodzących we Włoszech po opuszczeniu ojczyzny przez Sophię Loren i Lollobrigide. Czy i ona jednak nie pójdzie kiedyś w ślady swoich sławnych poprzedniczek?

Kwiaty za dewizy! Handel kwiatami przynosi wielu ciepłym krajom spore dochody w walutach zagranicznych. Szereg państw eksportuje np. fiołki alpejskie; właśnie obecnie zaczął się wielki sezon tych kwiatów.



Laos nieustannie w centrum uwagi całego świata. Oto mapa zamieszczona we włoskim piśmie Vie Nuove. Położenie geograficzne kraju laotańskiego wskazuje wyraźnie, jakie znaczenie mają zachodzące w nim wydarzenia.



Vittorio de Sica w nowym filmie w roli Henryka IV króla Francji. I on opuścił ostatecznie swoje rodzinne Włochy, przemieszczając się do Paryża. Nie wiadomo jednak, czy jest to wyjazd na dłuższy czas, czy tylko na okres nakręcania filmu, zresztą już nie pierwszego, we Francji, w wyniku zaangażowania świętego artysty przez francuskie wytwórnie filmowe. Obok Vittoria w filmie tym gra Pierre Brasseur (na zdjęciu po lewej).



Sonali das Gupta, kolejna małżonka włoskiego reżysera Rosselliniego, b. męża Ingrid Bergman nie zapomina o tradycjach staroindyjskich. Nawet wśród Europejczyków zachowuje zwyczaj ubierania się w piękne tkaniny swego kraju.



Koronki, kołnierze z włóczki i ozdobne hafty znowu w modzie! Zwłaszcza dziewczęce sukienki i ubranka bardzo zyskują dzięki przybraniu ręcznej roboty. Więc kto ma na to czas i ochotę, może spróbować zrobić taki kołnierz z włóczki, jaki widzimy na zdjęciu.



## Co czytać?

„PAMIĘTNIK” Władysława Czartoryskiego, to cztery rękopisy z Archiwum Czartoryskich, a mianowicie „Pamiętnik Władysława Czartoryskiego” z lat 1860-64, dwa zeszyty protokołów posiedzeń Biura z lat 1861-65 oraz zeszyt rozmów politycznych z okresu powstania styczniowego. I tom podaje materiały o charakterze ogólnym, w następnych zebrane zostaną najważniejsze pisma odnoszące się do kontaktów z krajem oraz raporty i instrukcje, odbierane i wysyłane do poszczególnych agencji w Rzymie, Londynie czy Konstantynopolu. Wybór źródeł z archiwum Hotelu Lambert do okresu powstania styczniowego. PWN, 60 zł.

„WSPOMNIENIA RUDOLFA HOESSA — KOMENDANTA OBOZU OŚWIECIMSKIEGO. Publikacja stanowi drugie pełne wydanie w polskim przekładzie wszystkich materiałów dokumentalnych, pochodzących z ręki Rudolfa Hoessa, organizatora i długoletniego komendanta hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka. Na materiały te składają się wspomnienia autobiograficzne Hoessa oraz jego charakterystyka szeregu osób, m. in. Adolfa Eichmanna, relacje na temat różnych zagadnień i skeji, końcowe „oświadczenie” i pożegnalne listy do rodziny. Wydawnictwo Prawnicze, 30 zł.

„OD NORYMBERGI DO UKŁADU PARYSKIEGO”, podtytuł: Za kulami niemieckiego rewizjonizmu, autor Jerzy Sawicki. Książkę napisał na podstawie materiałów bibliograficznych, uzyskanych w bibliotece Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Stanowi ona zbiór cennych dokumentów o Niemczech rewizjonistycznych. MON, 18,40 zł.



Znowu zima w górach! Tym razem prezentujemy piękne nasze zdjęcie fotografika ROMANA WESOŁOWSKIEGO, tułowane „Grzyby śnieżne”. Może ono służyć za wzór dla fotografatorów.

## NOWOŚCI TECHNICZNE

### ● CZWARTY STOPIEŃ KASKADY NA DNIEPRZE

Na terenie budowy elektrowni wodnej w Dnieprodzierżynsku rozpoczęto montaż pierwszej turbiny. Elektrownia ta stanowi czwarty stopień kaskady energetycznej na Dnieprze — wielkiej inwestycji radzieckiej, która w znacznym stopniu wzbogaci bilans energetyczny przemysłowych ośrodków Ukrainy.

Elektrownia w Dnieprodzierżynsku, której moc planowano początkowo na 250 tys. kW posiadać będzie po zmianie planów moc 350 megawatów. Pracować tu będzie łącznie 8 turbin o mocy 43,5 megawatów każda.

Czas budowy został skrócony o rok. Gotowa jest całkowicie tama, służyła dla statków oraz inne urządzenia. Tama spiętrzyła wody na długości 125 km, przy czym nowy sztuczny zbiornik ma szerokość 5-6 km.

W Kaniowie rozpoczęto prace przy budowie piątego stopnia kaskady energetycznej na Dnieprze.

### ● FABRYKA DOMÓW

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej powstanie w Moskwie wielki kombinat produkujący gotowe elementy mieszkań i montujący je następnie na placu budowy. Już w roku bieżącym kombinat wy-

produkuje 155 domów, a w przyszłości roczna produkcja wyniesie milion metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej (tzn. 500 domów o pięciu kondygnacjach). Ma to być największe przedsiębiorstwo w budownictwie mieszkaniowym na świecie.

Kombinat produkować będzie mieszkania z elementów wielkopłytowych oraz wszelkie instalacje elektryczne, sanitarne itp. Montaż domów z gotowych elementów przebiegać ma zgodnie z minutowym harmonogramem tak, aby prosto z samochodu trafiły one na miejsce przeznaczenia — bez uprzedniego składowania.

Doświadczenia moskiewskie wskazują, że tego rodzaju budownictwo daje ogromne korzyści gospodarcze w porównaniu z tradycyjnym. Człowiek załogi mają już na swym koncie budowę domów w ciągu zaledwie 25 dni. Obecnie te nowoczesne metody znajdują masowe zastosowanie.

### ● WIELKI TELESKOP W NRD

W obserwatorium astronomicznym w Tanderberg (NRD)

rozpoczął pracę nowo wstruowany teleskop. Zbudowany został w jeniefskich zakładach optycznych i jest pierwszym w swoim rodzaju teleskopem soczewkowym o średnicy 2,5 m, co kwalifikuje go do największych teleskopów na świecie.

W Europie ustępuje jedynie budowanemu w Związku Radzieckim teleskopowi o średnicy soczewki 3,6 m. A jego podstawowe części: soczewka o średnicy 2 m, optyka korekcyjna o średnicy 1,8 m, mechanizm fotograficzny i nastawiona błenda i światłoczułość 1:3.

Teleskop umożliwi obserwacje dużych części galaktyk rejestrując je na płytach fotograficznych o wymiarach 24x24 cm.

Główna soczewka teleskopu waży 2,370 kg. Niewątpliwie dużym osiągnięciem astronomicznym jest wynalezienie i zastosowanie w omawianym teleskopie płyty korekcyjnej zbudowanej ze szkła przepuszczającego promienie ultrafioletowe.

## Kącik filatelistyczny

### Znaczek z okazji nowych mistrzostw

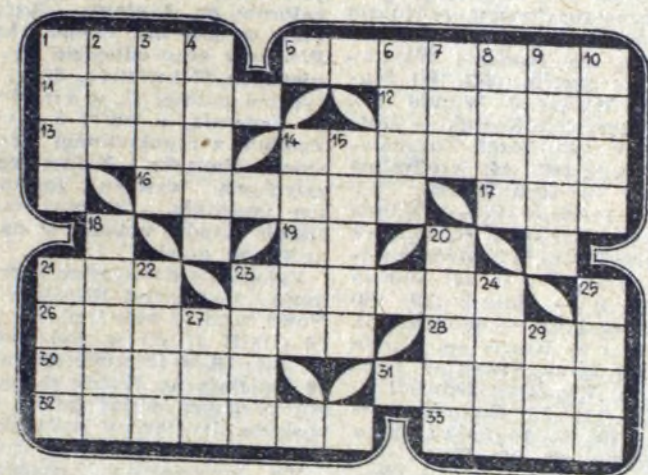
Poczta czecosłowacka wydała okolicznościowy znaczek z okazji Pierwszego Mistrzostwa Świata w Akrobacji Lotniczej. Znaczek przedstawia samolot w locie do góry kołami. Wartość znaczka 60 halerzy. (kp)



## KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. koniec, kraniec, 5. ma szczeble, 11. hotel dla osób i samochodów, 12. dźwigar, przyrząd do podnoszenia ciężarów, 13. syn Dedala, 14. miasto w południowej Hiszpanii, dawna rezydencja królów mauretańskich, 16. rzęda, dziwak, 17. przyimek, 19. wykrzyknik, 21. koleżanka Oli, 23. imię Jaracza, 26. kolonia brytyjska w Borneo, 28. przedmiot wykonany z kauczuku, 30. imię żeńskie, 31. może być ministerialny lub zwykły z poręczami, 32. roznoszą ją komary, 33. waga opakowania towaru.

Pionowo: 1. ląkowa roślina zielona, używana jako przyprawa, 2. ma dwanaście miesięcy, 3. stała posada, 4. oszczypek, 6. zdrobniałe imię męskie, 7. „syn” po hebrajsku, 8. imię księżat i carów moskiewskich, 9. inaczej: w dalszym ciągu, 10. duże miasto w Rumunii, 14. imię słynnej szwedzkiej aktorki filmowej, 15. pyszczyk u niektórych zwierząt, 18. kłęska, nieszczęście, 20. drewniany dęty instrument muzyczny, 21. stan w Indiach, 22. duże jezioro w ZSRR, 23. kłótnia, waśnia, 24.



28. naczelnik gminy miejskiej lub wiejskiej we Francji.

Rozwiązania należy przysyłać do dnia 24. III br. (decyduje data stempla pocztowego). Adres — patrz wewnątrz numeru. Na ko-

### ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKA”

POZIOMO: 2. kat, 6. młot, 8. Romer, 9. kawas, 10. Omar, 13. teka, 14. kir, 15. 16. Sorel, 17. Lomonosow, 18. PIONOWO: 1. piramida, 2. mar, 3. Ales, 4. tor, 5. g. log, 7. towar, 10. Ceres, 11. 13. tarok, 15. Bona, 17. 18.

### Leszek Maruta

**Fraszki**  
POMNIK ZBIOROWY  
Jeżeli drugiego spycha do destak  
Z groźnymi słowami: Panie, tu nie sta!

POMNIK POETY  
Nad spiżowym postą  
Na granitu zrybie  
Dawna rolę krytykowi  
Spełniają — gołębie.

POMNIK BOHATERA  
Koń jego z brązu, hełm  
Kolczuga srebrna, strzeżona  
Chociaż za życia ów bohater  
Z torbami chodził na piechotę

znak dźwięku, 25. urozmaica mo-  
notonię morską, 27. popularny  
dawniej proszek do szorowania,

PERTACH należy umieścić napis:  
„Krzyżówka”. Do rozlosowania —  
WARTOŚCIOWE KSIĄZKI.